N. Inv. 4952/3

Korespondencya prywatna Walerego Rzewuskiego Radcy miejskiego w Krakowie.

(od lit. S do Z włącznie.)

1.
2.
3.
4.
5.
6.
7.
8-14.
15.
16.
17-18.
19.
20.
21-2
24-2
26.
27-28
29.
30.
31.

S

1. Sekorski Emil z Podgórza 16/7 884
2. Z Towarzystwa Technicznego 10/3 887
3. Schmidtowie ze Lwowa 29/5 886.
4. Sikorska z Tarnowa d 7/7 886.
5. Sikorski Kazimierz z Krakowa 7/4 1874.
6. Slek Franciszek z Krakowa 1/6 887
7. Sozański A. z Sambora 1/12 887
8-14. Sporny Józef z Warszawy 25/3 873 – 28/4 873 – 30/5 873 – 30/11 873 – 13/2 874 – 7/3 874
15. Ks. Szukny Serafin z Tarnowa 5/I 864
16. Stahlberger z Wadowic 24/I 873
17-18. Stalmach P. z Cieszyna 19/7 871 – 12/7 887
19. Staszczyk Jan z Krakowa 20/11 883
20. Stattler z Krakowa 20/5 873
21-23. Strzelecki St. z Krakowa 15/11 – 19/11 873 – 5/5 874
24-25. Swiatoniowski Feliks z Brodów 13/3 864 – 25/12 876
26. Szajnok
27-28. Szanecki Hipolit z Mielca 16/12 73 – 29/I 874
29. Szlachtowski Feliks Kraków 15/9 87
30. Szubert A. z Krakowa 1/11 885
31. Hr. Szembek Zygmunt z Lerady 6/4 887.

32-34. Siemieński Lucyan z Krakowa
35-46. Ks. Stotwiński Adam z Krakowa z roku 1879-1880-1884.
47. Szwarz Emil z Krakowa d. 28/4 1883
48-55. Sprawa balu i laski dla M. Zyblikiewicza

T.

1-3. Tarnowski Aleksander z Krakowa 7/4 884-
4. Tański z Krakowa 29/5 882
5-6. Hr. Tarnowski Stanisław z Krakowa 25/3 879-
7. Tauslas S. z Londynu 13/5 877
8. Tokarski z Krakowa
9-10. Trzemeski E. ze Lwowa 3/3 884 - 10/I 885
11. Ks. Tupy Eugeniusz z Krakowa 26/I 874

U.

1. Umiński Piotr z Krakowa 14/4 880

W.

1. Wierzbicki D. z Krakowa 6/12 886.
2. Wisłocki z Krakowa 4/11 871
3. Wodecki Stanisław z Gilberton 1/9 872
4. Wołyński A. z Rzymu 10/2 868
5. Voss Konrad z Krakowa 4/8 874
6. Prof. Wróblewski Zygmunt z Krakowa 10/11 887
7.8 Wyrobek Wacław z Krakowa 19/7 885
9-12. Hr. Wodzicka Zofia z Krakowa
13. Wężowicz W. z Krakowa
14-17. Wolff Robert z Warszawy 8/8 - 6/9
18.19.20.21. 1883 - 14/10 1884 - 25/2 86 - 23/2 - 23/2 - 9/3 886
21/1 887.
22. Wdowiszewski Jan

Ż.

1. Zajączkowski J. z Rzeszowa 21/8 878
2. Łukaszewska J. z Krakowa
3–4. Łukaszewska Anna z Krakowa
5–7. Zaremba Karol z Krakowa
8–11. Zawiłowski Ludwik z Krakowa 882
12. Zieleniewski L. z Krakowa 5/12 874
13–16. Zoll Fryderyk z Krakowa 18/2 881 – 15/3 881 – 23/12 882
17. Żupański J. K. z Poznania 27/8 877.

1. 4

Podgórze d. 16. Lipca 1884.

Wielmożny Panie Radco!

Dobrodzieju!

Pospieszam z odpowiedzią na szacowny list z d. 15. b.m. dziś mi doręczony, powiadamiając WPana, że sprawa biustu s.p. Fr. Księż: - nie zwłocznie zaraz po jej przez Szanownego Radcę do podniesieniu, - ze strony Urzędu T. T. podjętą zo-stała. Zaraz bowiem nazajutrz po owem po-siedzeniu Urzędu - Komisya biust u p. prof. Ga-dowskiego w glinie wykonany oglądała, a zna-lazłszy dzieło, z małemi, poczynić się mającemi poprawkami - udatnem, takowe za 100. Złr. w. a. ugodziła, a to w ten sposób iż znany Prof. Gad. oświadczywszy iż chciałby również z swej strony przyczynić się do zebrać się mającego na ten cel funduszu - opuścił mi jako z ceny, 20. Złr. to jest tak iż za swą pracę cenioną na 100 złr. zastrzegł sobie tylko wypłatę gotówką 80 złr: w. a. a resztę to jest 20. Złr. uważa jakoby z swej strony do zamierzonej składki uczyniony datek. —

Co się zaś tyczy uczynionego zapytania jaki
bieg zamyślamy nadać wnioskowi WPana
w kwestyi biustu w mowie będącego, i jak ta
sprawa w ogóle dziś stoi? — to miło mi o-
świadczyć WPanu — że bieg sprawie już
nadany, jak skoro poczyniono kroki
następne, i tak:
Celem ogłoszenia powziętego (niby) przez Zarząd T. T. K.
zamiaru pamiątkowego umieszczenia popiersia
s. p. D. Księ: w bibliotece Jagiellońskiej w Krako-
wie — i zebrania drogą koleżeńskich składek
na ten cel potrzebnego funduszu, — zredagowaną
i umieszczoną została w Czasopiśmie Techn:
z Czerwca № 6. stosowna Odezwa. —
Lista składkowa dla członków tutejszego Tow. T.
została otwartą i jest obsyłaną. — A o otwarcie
takiejże dla Czł: Polytech: T. Lwowskiego udano
się równocześnie z odezwą — do tamtejszego Za-
rządu listownie, jak niemniej i do naszego
tam Delegata T. T. W^r. Moraczewskiego z prośbą
o gorliwe zajęcie się sprawą, i o jak najsilniejsze
poparcie zrealizowania funduszu składkowego.
Na co otrzymano przychylne odpowiedzi! —

Wreszcie zasięgnięto wiadomości z Wiednia — co do kosztów popiersia szpiżowego — takowe około 400 Zł. wynosić będą; — czyli więc będzie się można posunąć do onegoż sprawienia, to zależeć będzie od wyniku składek jakie się okażą. — Oto są dotychczasowe kroki jakie w tej sprawie zrobiono, — jakie zaś i jak prędko okażą się ich skutki, to już naturalną rzeczą zawisło przeważnie od zbiegu różnych okoliczności, a szczególniej zdaje się od tego, w jakim duchu i jakiem sercem, cała ta sprawa w gronie polskich techników przyjętą została, i jakie do urzeczywistnienia powziętej myśli, — okażą się tam chęci. —

Na tem kończę moje sprawozdanie dołączam wyrazy wysokiego poważania i szacunku z jakiemi kreślę się zawsze

Życzliwy

Sirkowski Emil

1.

6

Wielmożny JWPan

Walery Rzewuski

Radca Miasta Krakowa – Wielmożny Pan
i Dobrodziej

w

Krakowie

2. 7

Krakowskie Towarzystwo Techniczne.

L. 51   Kraków d. 10. Marca 1887 r.

Wielmożny Panie!

Ponieważ chwila uroczystego otwarcia nowego gmachu Uniwersytetu już w krótkim czasie nastąpi, przeto Towarzystwo także musi w jaknajkrótszym czasie wygotować program udziału swego w tejże, z głównym celem uczczenia pamięci Feliksa Księżarskiego jako budowniczego gmachu.

Gdy Komisya z Panów Kułakowskiego Teodora, Dąbrowskiego Mieczysława i Wdowiszewskiego Jana złożona a pod przewodnictwem Wielmożnego Pana do tej sprawy wydelegowana, dotąd swego wniosku Zarządowi nie przedstawiła, mamy zaszczyt upraszać o jaknajspiesz-niejsze zebranie Komisyi i przedstawienie Zarządowi swych wniosków, równocześnie prosimy zawiadomić Sekretarza Towarzystwa o dniu posiedzenia, aby mógł dać wyjaśnienia, jakie projekta przedłożono Zarządowi w tej sprawie tak ze strony Senatu Akademickiego jakoteż rodziny ś.p. Księżarskiego.

Zarząd Towarzystwa Techn: Krakowskiego

KRAKOWSKIE TOWARZYSTWO TECHNICZNE 1877

Sekretarz
W. Wdowiszewski

Tad. Stryjeński
za prezesa

Do
Wielmożnego Walerego Rzewuskiego
w Krakowie.

Do Szanownego Zarządu
Towarzystwa Technicznego w Krakowie

Na dniu dzisiejszym otrzymałem wezwanie z d. 10 Marca 887 do L. 57 od Szanownego Zarządu, abym złożył sprawozdanie z narad Komisyi jakie podjęta w celu uczczenia pamięci Feliksa Księżarskiego podczas otwarcia nowego gmachu Uniwersytetu, który tenże projektował. —

Na to odpowiadam: iż zaraz po złożeniu Komisyi prosiłem osobiście członków tejże, aby wykończywszy podjęte na siebie prace zechcieli mnie o tem powiadomić, poczem naradziwszy się rzecz całą przedstawić Zarządowi. — Brakiem czasu każdy mi się z tych Panów wymówił.

Obecnie, gdy stan mego zdrowia niepozwala mi w każdym czasie zajmować się sprawami publicznemi, bojąc się zaś aby rzecz sama przez to nie ucierpiała przyjęty na siebie obowiązek przewodniczenia w Komisyi składam. —

Z wysokiem szacunkiem

w Krakowie — Walery Rzewuski

d. 11 Marc. 887.

Odesłałem na ręce Wdowiszewskiego do Mariana Baranieckiego

8

B.

Wielmożny Pan

Walery Rzewuski

Radca Miejski

Ulica Kolejowa dom własny

w Krakowie



3.

2

Lwów 29/5 887.

Szanowny Panie!

Przyjaźń serdeczna i życzliwość, jakie Pan okazywał zawsze ś. p. Ojcu naszemu, ośmiela nas do przesłania łaskawemu Panu, zaproszenia na wesele siostry naszej Władysławy, które się odbędzie u nas 25 czerwca b. r. Obecność szanownego Pana sprawiłaby nam wielką radość.



Nikt ojca naszego lepiej nie znał,
nikt lepiej nie rozumiał, przed
nikim ojciec nie zwierzał się tak
chętnie z swoich myśli i zamiarów.
Gdybyś Pan zechciał nas zaszczy-
cić swoją bytnością, zdawało-
by się nam, że błogosławieństwo
ojca i duch jego, wszedłby w nasz
dom wraz z Panem.
Spodziewamy się, że szanowny

Pan nie odmówi Władzi tej przyjemno-
ści. Nie ma już rodziców biedna sie-
rota, więc każde wspomnienie, każ-
da osoba, która łączy ją z przeszłością
i szczęśliwem dziecinstwem a tem bar-
dziej, tak bliski ~~ich~~ rodziców przyjaciel, będzie
jej bardzo drogim, w najważniejszej
chwili życia.

Powtarzając jeszcze raz naszą
prośbę i polecając ją gorąco

Pańskiemu sercu, pozostajemy

Z głębokim szacunkiem

i przyjaźnią.

Władysław i Zofia

Schmidtowie

11

i ja stary przyjaciel domu Państwa,
który z nim był przez czas zawsze nie tylko
słowem lecz czynem dowiść. —
Niech Duchy Rodziców Panny Władysławy
będące ~~już~~ bliżej tronu Przedwiecznego
wyjednają Jej wszelkie błogosławieństwo
o to wraz z Matką Boga prosimy

życzliwy Wasz jak zawsze i przyjaciel
[illegible]

D. 5/VI 87

Szanowni Państwo!

Nie mam słów na wyrażenie podziękowania za uprzejmy i serdeczny list zapraszający mnie na wesele Panny Władysławy.
Obecnie takiemu wezwaniu zadość uczynić nie mogę! – Dwie są przeszkody: raz zdrowie, które z weselącemi nie pozwalało by się razem weselić, a powtóre w tym czasie jestem zajęty w Komitecie przyjazdu ~~Arcy bis~~ Następcy tronu który ma nastąpić 28 b. m. – Wyjazd mój obecnie z Krakowa uważanoby za ucieczkę w ostatniej chwili, aby się od pracy usunąć.
Co do moich życzeń to o tych ani Państwo ani Panna Władysława szczera chwile nie wątpicie, iż są one najszczersze, a gdyby nie rana sercowa którą podobało się Bogu mnie dotknąć, i wyrobione przekonania co to się obowiązkiem, może mógłbym być inaczej prawdziwości moich życzeń dowieść. – Panna Władysława przeszła przez szkołę życia więc niech teraz Bóg udzieli Jej spokojnego bez zmartwień i przy zdrowiu jak najdłuższego pożycia małżeńskiego – tego Jej życzy nieboga Kochana Matka przesyłając Wam błogosławieństwo.

4.

12

Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna.

Kais. Königl. Oesterr. Post

2 kr.

KRAKÓW

Wielmożny Pan Rzewuski

w Pan i Dobrody

in
w } Krakowie

(Poln.)

wielmożny i Szanowny Panie Dobrodzieju iako
do Szlachetnego Męża i prawego Polaka ośmiela
łam się prosić o słów parę którymi z rady
uwolono - do Jubilrabiny pod Staromarod - sprawa za
sierotami zmarłego w Krakowie Brata mego Józefa
Lero - proszę wielmożnego Pana o tyle kiedy ma ktoś
klub Hrabianki Potockiej i cioci Jej najśmie-
mój Szanowny Dobrodzieju łaska ta dla tych sierot
proszę o odpowiedź łaskawą wyrazy Szacunku Klaga
Tarnów 23/6 86 Ulica Bernardynów dom J. Sikorska

7/7 86 - K.K.

5 Kraków d 7/4 874 r. 13

Wielmożny Panie Radco.

Ostatnią razą jak byłem u Pana wzglę=
dem oddania planu budowy domu mego
w Klepażu – oświadczyłeś mi Pan
że linija frontowa ma być dalej
wysunięta jak plan zatwierdzony
wskazuje –
i zarazem oświadczyłeś Pan, że
mogę tymczasowo poprzeczne
mury prowadzić. –

Radziłem się Budowniczego
czy ja w takim razie nie będę
wystawiony na nieregularną
budowę murów – a to dla
tego, że nie wiem jaka długość
murów poprzecznych ma
być prowadzona – ani też
nie wiem jaki wezmę kierunek
linija frontu, którą
Rząd zamierza dalej na

Odwrót

wyrunąć — a tym plan mój musiałbym według nowo wytkniętej linii frontu przerobić —

Ponieważ to wymaga spieszniejszego rozpoznania na miejscu, abym uprzednio był w stanie zastosować się do zapatrywania Rządu — wstrzymuję się z budową — bo ta właściwie razie — zmienienia planu zatwierdzonego, wymagałaby —

W takim razie ośmielam się prosić WPana, aby był łaskaw w tym tygodniu na grunt — zjechać, rozpoznać i mnie oświadczyć, jak sobie mam postąpić z budową — ponieważ w razie

14

przeciwnym - zmurzony byłby według planu zatwierdzonego zewnętrznego frontu tak że iak plan zatwierdzony wskazuje - a gdyby pozniey po wyprowadzeniu murów frontowych Rząd chciał dalej linią frontu przesunąć - było by to zapoźno - i ja frontu muru iuż niemogłbym burzyć -

Spodziewam się że plan moie przedstawienie uzna za słuszne i przyśpieszy abym i Ja, ani Rząd na stracie niebył wystawiony -

Odedanie przybycia na grunt. -

Z szacunkiem

Kazimierz Sikorski

właściciel domu spalonego № 116/21 w Kleparowie

Wie

5. 15

Uwalków

Wielmożny MPan
Rzewuski

w miejscu

6. 16

Wielmożny Pan

Walery Rzewuski

Wł. pan

w Krakowie

6. 17

Franciszek Slęk.

Wielmożny Panie! Jeżeli łaska
to ośmielam się oddawcę niniejsze-
go p. Drebrzaka polecić Łaskawym
Jego względom i poparcie przy
jutrzejszem głosowaniu na kie-
rownika szkoły.
Zostaję z uszanowaniem
1/6 887 [illegible]

Correspondenz-Karte.

Karta korespondencyjna.

Kais. Königl. Oest...

2 kr.

KRAKAU KRAKÓW

Wiel. Walery Rzewuski

z

in
w } Krakowie

w własnym domu, ze plantami

Sambor, 1 Grudn. 87

Zasłużonemu i Kochanemu sąsiadowi z uprzejmym powiadomieniem, iż na posiedzeniach rady byłem jedyny, który się sprzeciwiał urządzeniu wystawy w Krakowie. Rzeczywiście wystawa w dwóch względach się udała: 1º że okazała nasze nędze 2º że pomniejszyła długi miasta.

Z głębokim poważaniem
dobry sąsiad i życzliwy sługa
A. Sozański

Brata, co korespondencyę utrzymuje, mój ukłon wraz z pozdrowieniem.

8.

19

S. GĄSIOROWSKI & Co
VARSOVIE
RUE NIECAŁA 5.

Warszawa d. 25/3 73. Wtorek.

Wielmożny Rzewuski Radca miejski
w Krakowie

Po powrocie do domu chciałem zaraz kategorycznie odpowiedzieć, stosownie do mego zobowiązania, ale niestety w takim chaosie mam papiery, że dotąd nie mogłem wynaleźć między niemi interesu Krakowskiego. Za mojem wyjazdem z Krakowa widziałem się z Pem Nowickim Budowniczym i ten powiedział mi, że u Niego są ceny moje robót asfaltowych podane Radzie miejskiej Krakowskiej. Od Niego więc dowie się Wm. Radca o cenach, które zdaje się pozostaną te same, bo wątpię aby jakie materyały tak podrożały, żeby je trzeba było zmieniać – przynajmniej ja tego powiedzieć nie mogę, bo wracając, cen tych nie studiowałem teraz.

Jak dawno roboty asfaltowe są wykonywane to wiadomo że w Paryżu na budżecie miejskim są już od r. 1835. W Niemczech od r. 1856 wykonywano roboty w Hanowerze, Stutgardzie, Brunświku i Hamburgu – później w lat kilka rozpowszechniły się wszędzie, a obecnie od lat dwóch budują ulice w Berlinie. W Londynie od lat 3ch roboty asfaltowe pochłaniają 3/4 ogólnych funduszów przeznaczonych na utrzymanie bruków. U nas wprowadzono r. 1865 w ostatnich dwóch latach nagle rozwijają się. Co do śliskości to w chodnikach nigdy o to kwestyi nie

było

a na ulicach przekonano się z doświadczenia, że mniej śliskie od bruku żelaznego lub kostkowego kamiennego – a mianowicie w lecie – i ten wielki zarzut dawniej stawiany asfaltowi, dziś na pewno usuw[illegible] z drogi dyskusyi –

Powróciwszy do domu, dowiedziałem się, że ma je[illegible] do Krakowa inżenier Grotowski, w kwestyi wodociągowej – dostał już pozwolenie naszego Urzędu – [illegible] moglibyście panowie zrobić szczęśliwszego wyboru [illegible] czem się sam Pan Radca przekona – polecam go szczególnym względom Pana Radcy, a na widzeniu się niewątpliwie potwierdzi Pan Radca moją opinię –

Polecając się dalszym względom Pana Radcy zapewniam go o moim szczerym dla niego szacunku –

[illegible]

9. 20

S. GĄSIOROWSKI & Co.
VARSOVIE
RUE NIECAŁA 5.

Warszawa d. 28 Kwietnia 1873 r.

Szanowny Radco Dobrodzieju!

Nie tylko jestem nieskończenie obowiązany, ale prawdziwie wdzięczny, za łaskawe zajęcie się moim interesem, w wydobyciu pieniędzy, za asfaltowanie jatek w Krakowie. – List mój pisany wczoraj minął się – nie weźmiesz mi Pan Radca za złe, że się Mu naprzykrzam, bo masz złote serce – szczęśliwa Rada, która ma takich Radców, tylko żeby ich szanować umiano jak na to zasługują. –

Nadesłane mi 1495 guldenów odebrałem i kwit wydałem oddawcy – a dla spokojności Pana Radcy zaraz Mu o tem donoszę –

Jeszcze raz dziękując za łaskawą dla mnie względność, pozostawiam sobie przyjemność podziękowania osobiście w Krakowie – a tymczasem łącząc zapewnienie prawdziwego szacunku

pozostaję życzliwym sługą

Gąsiorowski

10.

21

S. GĄSIOROWSKI & Co.

VARSOVIE

RUE NIECAŁA 5.

Zł. r. 1495.

Wyraźnie Złotych reńskich tysiąc czterysta dziewięćdziesiąt pięć za asfaltowanie jatek w mieście Krakowie przez pośrednictwo Wo. Walerego Rzewuskiego Radcę miejskiego odebrałem i z odebranych niniejszem kwituję

Warszawa d. 27 Kwietnia 1873 r.

S. GĄSIOROWSKI & Co.
VARSOVIE

Spólny
J. Józef

10. 22

Wielmożny

Rzewuski

Radca miejski Krakowski

właściciel zakładu fotograficznego

FRANCO

w Krakowie

23

11.

...ZAWSKIE
...RSTWO ASFALTOWE
i
...KA TEKTUR

...a, ul. Niecała 5.

Warszawa d. 30 Maja 1873 r.

Wielmożny Panie Radco!

Na skutek listu ostatniego Pana Radcy wydostałem świadectwo żądane z Warszawskiego Magistratu. Z tego świadectwa widać że rok bieżący nie tylko nie jest gorszym, ale stosunkowo więcej się robi jak lat ubiegłych, nianowicie jeżeli dodamy roboty dodatkowe, na które teraz zatwierdzają kosztorysy, a które wynoszą przeszło 3000 rubli. Nasze miasto, gdyby miało fundusze, niezawodnie robiło by jeszcze o wiele więcej, ale fundusze teraz są bardzo ograniczone, bo coraz więcej potrzeb, a dochody miasta nie zwiększają się. Eksploatacyą naszego materyału na ulicach po rozmaitych konkurencyach, oddaliśmy p. Piotrowi Schmidt, który nam dawał największą materyalną rękojmię. Jak ma postępować, aby interes dobrze poprowadzić, nie żałowaliśmy fatygi, aby w najdrobniejszych szczegółach poinformować – dalej zależeć będzie powodzenie, od użycia się, dobrych chęci i zręczności p. Schmidta. W każdym razie radniśmy ... [illegible] ... oddał pod przyrzeka W. Radcy, bo ... [illegible] porządnie i ... [illegible] zawodnie ... [illegible] protekcyę.

Najtrudniej było pierwsze lody przełamać, teraz
droga mniej więcej utorowana. – Gdyby były więk-
sze roboty, to dla utrzymania honoru nasze-
go materyału zdecydowaliśmy, dodać Panu
Schmidt na pewien czas Inżeniera obezna-
jomionego z robotami asfaltowemi. –
Powodowany jedynie tem, aby roboty asfaltowe zna-
lazły, jako użyteczne, rozpowszechnienie, zwra-
cam uwagę Pana Radcy na następującą okoli-
czność. – Dotąd dawaliśmy pokład asfaltu
na fundamentach z cegieł na płask układa-
nych. W miejscach mniejszego ruchu, w ogóle
w prywatnych domach, wewnątrz budowli i.t.d.
system ten pozostawiamy, bo się bardzo prędko
robi, usuwa się wilgoci i odpowiada celowi –
ale na chodnikach ulicznych w miejsce cegieł
dajemy warstwę betonu grubą 3 cale. – Beton
może przyjąć zupełnie gładką powierzchnię i
to jest, co stanowi trwałość asfaltu, bo po-
kład jego przez to jest jednostajnej grubości
równo się ściera i będąc bardzo cienki jeszcze
jest użyteczny [illegible] fundamentu be-
[illegible] zamieniamy na b[illegible]
[illegible] system grzeczność
[illegible] się Go jeszcze

Wiadomo panu Radcy, że za chodniki na linji AB zrobiony zeszłego roku nie zapłacono nam, z powodu, że Rada miejska chciała mieć doświadczenie na swoim gruncie, co się będzie dziać w zimie i w lecie. Dziś jeżeli przystępuje się do nowej budowy, to widać robota ta za dobrą uznaną została. Otóż, jeżeli się zdarzy sposobna chwila to wielką by mi Radca znowu zrobił łaskę, jeżeli bym mógł pieniądze odebrać. A może też gdyby P. Radca zapewnił Schmidta, to on by mi należność tę zaforszussować. Zostawiam kwestyę tę uznaniu Szanownego Radcy, a wiem że zawiedziony nie będę, bom poznał Jego charakter.

Polecając się pamięci, zapewniam Szanownego Pana Radcę o moim rzetelnym i [illegible] oddanym dla Niego szacunku

Spolny

Zapytuje się także Wm Radca kosztu budowy chodników i ulic kamiennych w Warszawie — otóż donoszę —

Chodnik z kamienia zwyczajnego 1 sąż. □ Wied.	około	3	guldenów
do. — do. — łupanego — do. —	do.	14	do.
do. — do. — granitowego — do. —	do.	18	do.
odek ulicy do jazdy kam: zwyczaj. — do. —	do.	6	do.
— " — bruk kostkowy do.	do.	32	do.
— " — bruk żelazny do.	do.	58	do.

Sporny

25

12. Warszawa d. 30 Listopada 73.

Kochany Radco Dobrodz!

Z powodu likwidacyj do jakiej się zobowiązałem po dawnej firmie J. Gąsiorowski i Co., ciągle jestem szarpany o wypłaty za tęż firmę. Podobne położenie przymagla mnie zanieść prośbę do Kochanego Radcy, abyś raczył wpływem swoim wyrobić mi zapłatę za zrobiony przezemnie w roku zeszłym chodnik na linij ab w rynku miasta Krakowa. Likwidacyę i rachunki ma Stawiński Inżenier, któremu jako memu wierzycielowi odebrania tej należności przekazałem. Sam zaś piszę dziś do p. Sierzputowskiego i przesyłam mu upoważnienie, aby mając ciągłe stosunki z Magistratem interes mój poparł, działając w mojem imieniu. Doświadczając tyle nieocenionych a niezasłużonych względów Kochanego Radcy i dziś oddaję się pod jego opiekę, zapewniając o mym wysokim dla Niego szacunku

Górny

12. 26

Wielmożny

Rzewuski

Radca miejski

Krakowski

13. Warszawa d. 13 Lutego 1874 r. 27

Wielmożny Rzewuski Radca miejski Krakowski.

Niezawodnie Radca przekonany jesteś, że należność za próbę robót asfaltowych wykonanych przezemnie w Krakowie w r: 1872, powinna by już być dotąd mi wypłaconą. Próbę robiono dla próby aby się przekonać, czy materyał przezemnie przedstawiony jest dobry lub nie. Zdaje mi się że zarządzenie robót asfaltowych w dalszym ciągu, najlepszym jest dowodem uznania. Za cóż więc wstrzymywać wypłatę, która dla prywatnego człowieka ma znaczenie. Spodziewam się że Rada uwzględni moje położenie, tem więcej jeżeli zyskam poparcie Kochanego Radcy, którego słowa w Radzie nie są bez znaczenia. Inni Radcy jak Friedlein, Leiter i Jaworski, również przyobiecali mi swą pomoc. Pieniądze może za mnie odebrać Stawiński albo Sierputowski, który również przyjął na siebie konserwacyą robót.

Oddając opiece Kochanego Radcy cały interes zapewniam Go o mém rzetelnym dla Niego szacunku

Sporny

Wielmożny

Rzewuski

Radca miejski Krakowski

właściciel Zakładu fotograficzn

w Krakowie

w domu własny

ODEBRANO

28 13

VARSOVIE
Rue Niecała 5.

Warszawa d. 7/3 74. Sobota.

14.

JÓZEF SPORNY

Szanowny Radco Dobrucki!

Na podanie moje z d. 11 Listopada r. z.: prezydent m. Krakowa pod d. 12 Lutego r. b. za N: 28293 na ręce P. Julińskiego Sierżantowskiego raczył mi odpowiedzieć, że Sekcya Ekonomiczna odmówiła mi wypłaty za wykonane przezemnie roboty asfaltowe w Krakowie. Mogła mi Rada opóźnić wypłatę, ale odmówić, to tego nie rozumiem. I dla tego ośmielam się prosić Szanownego Radcę o łaskawe objaśnienie, czy ta odmowa ściery się, że wcale płacić mi nie będą, lub też zapłacą, ale nie teraz, tylko w Lipcu r. b.

Pragnąłbym zawsze jak najzgodniej z każdym załatwiać interesa, ale znowu nikt nie może żądać, abym komu zadarmo co robił — a tem więcej Rada nie zechce zapewne korzystać z prywatnego człowieka, który Jéj dał swoją pracę i sumiennie wywiązał się z przyjętego na siebie obowiązku.

Proszę o udzielenie słów kilku objaśnienia choćby ustnie Stanińskiemu i pozostaję pełen szacunku i poważania

Sporny

14. 30

Wielmożny

Rzewuski Walery

Radca miejski Krakowski

w Krakowie

w domu własnym

15.

Drogi serca Panie Walery!

Kiedy mi się nadarzyła okazyja, poczytuję sobie za
święty obowiązek skreślić parę liter, które z głębi serca pły-
ną i przesłać takowe w Twe gościnne progi, zarazem
oświadczyć wyraz życzliwości przy nowo rozpoczętym
roku; oby gwiazdka pomyślności zawsze swe drogocen-
ne promienie rzucała na Twe oblicze, oby chmura smutku
nigdy nie spoczęła na Twem szlachetnem czole, obyś zawsze
płakał Kochany Panie Walery od tej chwili samemi łzami
radości i płakał niemi do późnej a zgrzybiałej starości do-
wem: obyś zawsze był szczęśliwym, oto są szczere życzenia przy-
jaciela Kapitana Polskiego do mogiły grobowej przychylne-
go i życzliwego Ci. — Za obecnie pozostaję w Tarnowie za parę
godzin wyjeżdżam na Wieś pod sam Opatowiec, och! Opato-
wiec bolesne wspomnienie dla mnie noszący z przeszłości!..
Do Tarnowa powrócę za 3. dni. i dopiero pojadę do C.d
Sztaby. tam pozostanę do dyspozycyi dalszej mojego ....
być może iż będę powracał na Kraków, to niechby mi
było Kochany Panie Walery uścisnąć jeszcze Twą Bratnią
a przyjacielską dłoń może po raz ostatni!.. zresztą niewia-
domo jak tam losy zrządzą.
Kochany Panie Dobrodz.! Nie mam wyrazów do ~~wyrażenia~~

(6)

wynurzenia Ci wdzięczności za tyle doświadczonych łask
i Dobrodziejstw z Twej strony, za tyle samo udzielo-
nych mi fotografij; o! nie wiem Kochany Panie czem
Ci się za to wywdzięczyć zdołam, obecnie chociaż sercem
i modlitwą przy ołtarzu Pana Zastępów, którą usta-
wicznie zasyłać będę, jako Kapłan do Najwyższego o
zdrowie i pomyślność Twoją, oraz Twego całego zacnego
Domu, a może Kiedyś inna podany mi pora wywdzięcze-
nia się Tobie Kochany Panie Walery!
Winszuję sobie żem w Twej Osobie poznał godnego Polaka i
przyjaciela, cieszy mnie że wszyscy którzy mieli sposobność
poznania Pana z tego samego stanowiska życzliwości
robią pogląd na Jego osobę, idąc na dal tą szlachetną
drogą, zjednasz sobie Pan wszystkich serca, co jest naj-
większą podstawą szczęścia na tej ziemi i najpewniejszą
spuścizną dla przyszłego potomstwa. Nie sądź Kocha-
ny Panie, jakobym dla interessowności miał Ci prawić
dussera, o! nie! tylko to wylewam na ten papier co mi
serce przepełnione życzliwością dla Ciebie dyktuje.
Proszono mnie tu w Domniszkach o parę foto: jeżeli mo-
żesz Kochany i Drogi Panie to mi kilka przyszli
przez mego przyjaciela Pana Kasprzykiewicza, za co Ci
nieskończenie pozostanę wdzięcznym; lecz Błagam

podać rachónek - a ja skoro tylko mi z kąd grosz
wpadnie to prośbę przeszlę wdzięczności i serdecznie
podziękuję; gdyż dziś zaledwie przy 3. poprostuję
złr. reń: bo z kądże więcej kiedy człowiek już rok
włada: Mój Boże! dopiero teraz poznaję świat,
kiedym miał pieniędzy i pomyślne powody byli przy:
a teraz ona nikt zbywa; Ciebie tylko nigdy nie zapom-
nę Kochany Walerku, żeś się względem mnie tak
bezinteres: okazał, za co też nie przestanę być Apo-
stołem Twej poczciwości i rozszerzania Ci opinii którą
już i tak wysoko masz ustaloną. Spodziewam się że
mój przy: przybędzie do Pana Dać się od fotografa:

Kończę na bazgraninę bo czas wyjeżdżać, ściskam
Cię Kochany Panie i Twego Brata a mego Ko-
chanego Walerka, z pod Gr: i Babci całuję ogól-
Dozgonny przy: A. Serafin Sruk-
ny

Tarnów d. 5 Stycznia 1864 r.

JWielmożny Walery

Rzewuski

WWO. D. Dobroć

przez grzeczność

w Krakowie

16.

33

Wielmożny Panie Radco
Dobrodzieju!

Wyczytawszy w Kronice Czasu z d. 23go b. m. iż w dniu uroczystego obchodu Kopernika rozdanym będzie między młodzież szkolną krakowską żywot Nieśmiertelnego Męża wraz z ryciną, ośmielam się z uprzejmą udać prośbą do Wielmożnego Pana jako członka Komitetu, czyby nie raczył wpływem Swym wyjednać także dla tutejszych uczniów gimnazyalnych – a jest ich 240 – choćiaż skromną ilość egzemplarzy owego pamiątkowego pisma. Gdyby żądano zapłaty, to i w takim razie prosilibyśmy przynajmniej o kilkanaście a może i kilkadziesiąt egzemplarzy.

Najmocniej przepraszam że z powodu niewiadomości do kogoby właściwie odnieść się należało z tą sprawą, trudzić się ośmielam Jego Mości, ale czynię to w tej pewnej nadziei, iż po znajomości nie zechcesz odmówić tak bezinteresownej prośbie

Kreślę się z wyrazem prawdziwego szacunku

Wielmożnego Radcy Dobrodzieja

Sługa

Stoleberger

dyrektor gimnazyalny

w Wadowicach d. 24/I 873.

16.

34



Wielmożny Pan

Walery Rzewuski

Radca miejski, fotograf

w

Krakowie.



17. 35

Wielmożny Panie!

W dniu 30go Lipca r. b. o godzinie 4 popołudniu odbędzie się w Ropicy pod Cieszynem, pierwszy raz na Szlązku naszym, zgromadzenie ludowe polskiego szlązkiego ludu. Treść rozpraw podaje załączony program. Spodziewamy się, że chociażbyś Wielmożny Pan nie zgadzał się może w zupełności z treścią programu, pomnąc jednak na to, że jesteś obywatelem i Polakiem, raczysz osobą swoją poświadczyć, że podpierasz lud polski, dobijający się świętych praw swych narodowych, i przybędziesz na wspomnione zgromadzenie –

w Cieszynie dnia 19go Lipca 1871.

Z głębokiem poważaniem

za Komitet:

P. Stalmach

36

2

Wielmożny Pan

Walery Rzewuski

Fotograf 17.

p. Kraków

10



18.

37

TESCHEN
12
7
9-12 N
87



Wielmożny Pan

Walery Rzewuski

Wesoła - Dom własny

p. Kraków

18.

38

Wielmożny Panie ~~Dobrodzieju~~ Redaktorze!

Za pamięć o mnie bardzo dziękuję; godności delegata Macierzy przyjąć nie mogę choć ten dla mnie jest bardzo zaszczytny, a to z powodu zdrowia które nie pozwoli mi tak się zająć przedmiotem jak on to zastuguje. Co do przesłanych mi odezw będę je umiał użyć tam, gdzie mogłyby najlepszy skutek odnieść. – Do Bazaru cieszyńskiego stożyłem Zlr. 100 od lat ~~paru, nie wiem czy można co z tamtąd dostać lub nie gdyż od pierwszego czasu procentów nic nie wiem~~. Z sumy tej przeznaczyłem w r. b. Zlr. 25 dla czytelni ludowej; z części teraz dałbym przekaz na Zlr. 25 dla Macierzy cieszyńskiej proszę mnie było powiadomić w jakim czasie zostanie wypłacony.

Życzliwy sługa

D. 13/VII 87

[illegible]

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Znając wielki wpływ i poważanie Wielmożnego Pana Dobrodzieja, ośmielam się przesłać w załączeniu i także w osobnej paczce odezwy Macierzy szkolnej dla Księstwa Cieszyńskiego z uprzejmą prośbą o łaskawe ich użycie w celu poparcia tej instytucji. Znajduje nasza Macierz szkolna żywe sympatje w Polsce i ufamy, że też Kraków zechce się przyczynić, a pośrednictwo Wielmożnego Pana Dobrodzieja najwięcej poskutkować może. W imieniu Zarządu Macierzy szkolnej dołączam jeszcze prośbę, ażeby Wielmożny Pan Dobrodziej raczył przyjąć godność Delegata tejże Macierzy, a po uzyskaniu przychylnej odpowiedzi Zarząd wystosuje stosowny dyplomik.

Z tą prośbą łączę wyraz

najwyższego poważania

w Cieszynie d. 12/7. 1887

P. Stalmach
redaktor Gwiazdki Ciesz.

19. 40

Wielmożny Panie
Radco Dobrodzieju!

Odprowadzając zwłoki ś. p. Ojca Szanownego Radzcy wypełniłem tylko obowiązek czcząc prawość i godny charakter zmarłego kolegi. – Otrzymane 50 złr złożę Wydziałowi Weteranów na ręce Prezesa Eminowicza z zachowaniem intencyi Wgo Radzcy, dziękując w Imieniu Wydziału jako Wiceprezes i Komendant. –

Także wyrazy głębokiego sza-

szacunku i poważania

Pełen czci

sługa

28/11 883. Jan Starczewski

41

Wny Pan

Walery Krzeniecki

obywatel i Radca

miasta

19.

Wny Pan Dobr

20.

42

Wielmożny Panie Radco

Widząc z doświadczenia że gdy Pan chce jakąś myśl swoją przeprowadzić to, potrafisz ją przedstawić i bronić. Dlatego udaję się dziś do Pana z prośbą byś raczył postarać się by rada miasta naszego raczyła zwrócić uwagę na jednego z swoich ziomków który może w murach miasta swego rodzinnego z głodu umrzeć. Tym człowiekiem ja jestem dziś nie żądam proszę tylko by rada poleciła mi wykonanie biustu Wiel. Prezydenta zmarłego co miałoby podwójną zasługę raz jako uczczenie prezydenta a drugie mnie sposobność zarobienia 500 zł.

Łączę z Szacunkiem sługa

20/5 73 Kraków.

H Stattler

Biust umieścić w sali rady.

20.

43

Wielmożny Pan Radca

Lewicki

w Krakowie fotografującemu

44

Wielmożnem Panu

Walerem Rzewuskiem

[illegible]

N. 27. g VIII

45

Wielmożny Panie Dobrodz.!

Przedstawiłem Panu Burmistrzowi prośbę WPana o dozwolenie wycięcia topol okrzedczych się

Ci dozwala aby Pan Dob. topole przed swoim domem wyciął pod następnemi warunkami.

1° aby uprzednio na moje ręce złożoną była zapłata po 1 Złt. za każdą topolę

2° aby topole były wycinane z wszelką ostrożnością, żeby ktoś przy tem szwanku nie poniósł — mianowicie
aby nie wycinać w dnie targowe, kiedy największy ruch —
aby najprzód obrzezać te gałęzi a potem dopiero ścinać
aby nie były przewracane na drogę
aby pniaki były wykopane
aby drzewo ścięte (które do WPana należy) zaraz usunięte zostało —

3° aby i ta topola która na granicy pomiędzy

domem Landtkim a domem Spornim stoi, była
usunięta –

Ponieważ podanie Landtkego niewłaściwe
przez pełnomocnika mającego zatwierdzam

W Pannie Kolb

Mikołaj Stasz

23/5 64

Strzelecki



21.

46

Kraków d. 15. Listopada 1873

Wielmożny Radco Dobry

Jak WPanu wiadomo postanowiła Rada Miejska w rocznicę wstąpienia na tron JPana miasto illuminować.

Z polecenia Pana Prezydenta ośmielam się zapytać WRadcę czyby trudu zarządu oświetleniem nie wziął na siebie — i dodaję że Pan Piotrowski Naczelnik akcyzy podobno zakupywał lampy i tak bardzo dobrze dla kasy oświetlenie w gmachu Akcyzowego przeprowadził. Mógłby WRadca być łaskaw zasięgnąć od niego bliższych objaśnień.

Łączę wyraz poważania

WRadcy

uniżony sługa

[illegible]

21.

47

Wielmożny Pan

Rzewuski

Radca Miejski

w miejscu

22.

48

Wielmożny Panie Radco
Doły

Nie miała baba kłopotu
kupiła sobie prosię —
Pan Prezydent prosi Pana
Radcę jutro o 12 do biura
dla objaśnienia swego pro
jektu zabezpieczenia mostu
stradomskiego —

a ja całuję uniżenie

Sługa

[illegible]

Środa
19. 11. 873.

22. 49

Wielmożny Pan
Rzewuski
Radca miejski
w miejscu

Wielmożny Panie Radco!

Jak więcej WPan będzie się znajdował w godzinach biurowych gdzieś w bliskości Ratusza, niech będzie Pan łaskaw wstąpić do mego biura – gdzie chciałbym sobie pomówić coś o dezinfekcyi. a zapewne WPan niezbyt rad gdybym Panu przeszkadzał w zatrudnieniu –

Łącząc wyrazy poważania

uniżony sługa

5/5 74.

[illegible]

23.

51

Wielmożny Pan

Rzewuski

Radca miejski

w miejscu

24.

52

Wielmożny Panie
Dobrodzieju!

Niedziw iż od widzenia się z Panem mam Go ciągle w myśli i sercu gdyż każdy ktoby tylko mógł poznać Pana uczuł by podobną sympatyę; i to jest właśnie dlaczego tak długo niepisałem – gdyż mi się zdaje iż ciągle razem jesteśmy najpewniej jesteśmy przynajmniej duchem mojem
Jeżeli Pan posiada fotografie od Osta i Rabendinga to proszę po jednem exemplarzu.
Całując serdecznie Szanownego Pana Dobrodzieja zostaję zawsze prawdziwym jeżeli być może przyjacielem i sługą

Feliks Świątoniowski
technik biny i fotograf
w Brodach

Brody 13 Marca 1864.

25.

53

ZAKŁAD FOTOGRAFII

F. SWIĄTONIOWSKIEGO

W. BRODACH.

Wielce Szanowny Panie!

Zapewne zadziwi Pana list mój, lecz niewiem dlaczego dzisiaj koniecznie piszę. Przychodzi mi na myśl kilkodniowy pobyt w Wiedniu (r. 1864.) Szczęśliwe to były dla mnie dnie! W rok potem straciłem żonę – a z nią i szczęśliwość. Pozostał mi synek, który ma teraz 12 lat – zdolne a nadewszystko dobre dziecko – dla niego to teraz żyję.

Błogie chwile pobytu w Wiedniu nigdy niezapomnę gdyż byłem szczęśliw poznać zacnego Pana, o którym tak często myślę. O gdybym mógł Pana kiedy widzieć.

Tej nocy śnił mi się Pan: Byłem

/

u Pana w Galeryi, zdejmowano jakąś
damę a oświetlenie jakiego Pan użył było
nadzwyczaj magiczne nieopisane —
dalej przedstawił mię Pan swej żonie?
nadobnej niewieście; ja byłem ubrany
w surdut z zielonego aksamitu. O Boże
co to się śni? bodajby ma dusza tak
gorąco kochająca Pana czego nieprzeczuła.
O gdyby tylko co dobrego i wesołego. Ot
śmieszne baję rzeczy.
Ja zawsze w Brodach sam jeden — lecz
to mieścina żydowskie ciągle upada.
Mam dobre i znaczne przyrządy do
fotografii a przytem kilka tysięcy guldenów
a powodowany doznaną zacnością Pana
śmię prosić o radę:
Czy niebyłoby to lepiej dla mnie i
mego dziecka — mając dobre przyrządy
kapitalik a nawet i trochę wiedzy prze-
nieść się do większego miasta — reflek-
tuję na Czerniowce — sam kupić
/.

domek i mniemam się urządzić. Co wielce
Szanowny Pan powie na to. Do Lwowa
jakoś niemam ochoty – choć stosunkowo
mniej ma fotografów jak Czerniowce.
Daruj Szanowny Panie żem tak śmiały
lecz szczerze mówię że niewiem dla czego
taki gwałt uczułem napisać do Pana.
Czy to prawda że u Pana papier biał.
posrebrny wymywany – a wszystko
odciska się na Pigmencie?
Ja pomimo znajomości teoret. i prakt.
tego procesu – niemogę się odważyć go
wprowadzić – gdyż podług mego widzenia
cenę by znacznie podnieść musiano. A
powtórnie zależności od gotowego materyału
i jego jakości – nieżawsze jednę rezultaty dać
może. Na wiosnę spróbuję powiększać na
Pigmencie (Mam doskonały Solarapparat Ame-
rykański)
Przy nadchodzącym nowym rokiem życzę
Szanownemu Panu wszelkich pomyślności
Kreślać się prawdziwym sługą

Świątoniowski

Brody 25/XII 1876.

25. 55

Wielmożny Pan

Walery Rzewusk

Właściciel zakładu fotograficzn

w Krakowie

U28 1/K

56

JASSY 4 JAN [illegible]

Seiner Wohlgeboren

Herrn W. v. Rzewuski

Eigenthümer des Photograf: Ateliers

Österreich
Galizien.

Krakau

SWIĄTONIOWSKI
FOTOGRAF
al Curţii Regale
JASSY.

Jassy 3 Stycz: 888

Zacny Panie Kolego Dobrodzieju!

Lat temu wiele bo 23 gdyśmy się dni-szy raz widzieli, raz u Pana w Krakowi później przez dni kilka w Wiedniu - u jakie to dla mnie przyjemne wspomnienia.- Mojem i mego syna życzeniem jest teraz odwiedzić Kraków a szczególnie zacnego Pana Kolegę dla którego przez me całe życie mam cześć prawdziwą.

Mieszkam w Jassach posiadając własny dom i atelier i jestem nadwornym fotografem naszego Króla Carola I. Od lat wielu robię wszystko na własnych płytach emulsyjnych - w których preparacji doszedłem do zupełnej doskonałości i pewności.-

Przyjechałbym z końcem tego miesiąca - czy zastanę Pana?

Przy nadchodzącym roku życzę wszelkich pomyślności

z prawdziwą czcią, kolega

F. Świątoniowski

ŚWIĄTONIOWSKI
FOTOGRAF
al Curţii Regale
JASSY.

Szanowny Panie Kolego
Dobrodzieju!

Wielką uciechę sprawił mi serdeczny list Pana – zaś fotografia wspomnienie, które dotąd żywo widzę bo poznałem tak zacnego człowieka do którego przylgnęła dusza moja. O jak pragnę oglądać Pana – ~~bo~~ chociaż się obaczymy inaczej jak na fotografii.
Słabość Pana sprawiła mi znowu smutek – bo to na tem padole jedno bez drugiego być nie może. Jednakowo w Bogu nadzieja jakoś to będzie.
Dalej niepojedziemy nigdzie gdyż szczerze wyznaję że z Lwowa do Krakowa – to li dla odwiedzenia zacnego Pana.–

./.

Pojedziemy naprzód do Lwowa
gdzie odwiedzimy poczciwego Kolegę
Błachowskiego – a potem dalej.
Może i Błachowski przyłączy się
do nas – lecz wątpię – do Rzeszowa
prawdopodobnie z nami pojedzie
gdyż tam ma kamienicę.
Dzisiaj gotujemy Emulsyę. bo
takową gotuję i digeruję. jest
to mój własny sposób.
Przerobiłem prawie wszystkie waż-
niejsze metody.
Moja daje piękne silne płyty
czułe do 20 Warnerke – a nade-
wszystko równomierne wywołanie
i fixowanie. Wywołacz żelazo.
Pomówimy o tem [illegible]
choć na [illegible] wyrazy prawdzi-
wego szanowania z którem
się zawsze mam zacny Panu Kolego

Świątoniowski

Jassy 9/I 888

59

Seiner Wohlgeboren

Herrn W. v. Rzewuski

art: Photogr: Atelier

Eigenes Haus

Wesola Podwale 27. B.

Östreich
Galizien

Krakau

26, 60

Szanowny panie Kolego!

Chociaż obcy ośmielam się pisać do pana, by bodaj listownie utorować sobie drogi do przyszłej znajomości i przyjaźni – by zaś pierwszy do pana pisany list niebył bez celu, lub był raczej tłumaczem dla tego nieznajomego mi jeszcze czytaniem mego ~~listu~~ zatrudniam, podaję tu następującą propozycję:

Najpierw dołączam tu jedną fotografię dla okazania panu nowszych moich prac, pańskie zaś są mi jak z najlepszy strony znajome; czy niebyłoby więc dla nas korzystném, udzielać sobie nawzajem metody, przepiszy, źródła prepezatów i nowe jakie spostrzezenia, bo li tą drogą rzeczewiście postąpić można rozumi się że przy udzielaniu sobie przepisów w długie rozprawy wdawać się niepotrzebujemy technicznej albowiem części jesteśmy bezwątpienia panami.

Wiem że bardzo mało oba mamy czasu, niechcę więc pierwszy mój list przedłużeć, spodziwam się ale że, wkrutce

nań otrzymam odpowiedź. Bardzo
~~by~~ mi miło by było gdybyś mi pan
chciał zaraz dopisać pańskie recepty,
ja moje jeżli pan sobie tego życzeć
będziesz, odwrotną pocztą przysłać
mogę. Jeżli byś pan ale w moją
propozycyję wejść niechciał co się
niespodziewam, to raczysz mi oz-
najmić, pod jakiemi warunka-
mi mógł bym otrzymać jego re-
cepty na Colodion srebro wywo-
łacz etc: które mi zdają się bydź
bardzo dobre, a które z mojemi
porównać bym chciał, by może
przez ich połączenie i kombino-
wanie lepszych jeszcze osiągnąć
resultatów.

Zostaję z prawdziwym szacunkiem
do wszelkich usług gotowy
sługa

Szajnocha

26. 144 33 61

[W]ielmożny Pan

Rzewuski

fotograf w

Krakowie

na Wesołym

RECOM.

Z recepisse

27. Mielec 16 Grudnia 1873 r.

62

Wielmożny i Łaskawy Panie!

Upewniony w pobłażliwości Panicka, spodziewam się że nie ściągnąłem gniewu na siebie za to że przez całe trzy miesiące nie dałem nic o sobie wiedzieć, — Gdyby było coś pocieszającego do doniesienia, z pewnością nie ociągał bym się z uwiadomieniem o tem Łaskawego Pana, ale od ostatniego widzenia się z Panem — cóż mi się zdaje interes nie wiele albo też i nic naprzód nie postąpił, — nalegam teraz na Szafranskiego ażeby postarał się sprzedać komu prawa jakie posiadamy w spółce-szyby z bardzo małą korzyścią byle tylko wyjść z tego na zbyt długi czas zawieszonego się interesu, wymagającego nakładów przechodzących naszą możność ~~aby~~ a głównie ażeby spłacić zaciągnięty dług bo doprawdy ciężky mi to tak na myśli że dopiero wtenczas swobodnie odetchnę kiedy będę mógł sobie powiedzieć „nie już nie jestem winien" — a daj Boże żeby

jak najprędzej to nastąpić mogło. –

Obecnie na spłacenie raty musiałbym pożyczyć i to na lichwiarski procent, porozumiałem się więc z Szafrańskim i on bawiąc obecnie w Krakowie postarał się w Kassie Oszczędności o prolongatę całej summy na trzy miesiące, przysłano więc podpisany przeciwnie ~~[illegible]~~ weksel na Sześćset Złr. do łaskawego poręczenia i prosimy gorąco by to mogło być już po raz ostatni; – Szafrański zgłosi się po niego do Wp. Pana – resztę dopełni i wydobyty z Kassy weksel w Pańskie ręce złoży – przeszłą razą nie zastałem już Pana w domu, gdym się przyszedł pożegnać zabrałem więc z sobą blankietek wycofanego z Kassy weksla z podpisem Wp. Pana; – dotąd mam go teraz. –

Często opowiadał mi tutaj Pan Sieradzki Komissarz Starostwa jak przyjemną miał podróż do Wiednia jadąc razem z Panem i Panią Goppert – żałuję bardzo że nie mogłem się ani razu spotkać z Panem zwiedzając wystawę, – nie

mogę się powstrzymać by choć w paru słowach
nie wyrazić Panu serdecznej wdzięczności i po-
dziękowania za chlubne świadectwo jakie Pan
dał o mnie P. Sieradzkiemu; - lecz prawda że nie
to jedno tylko mam Panu do zawdzięczenia, Bóg
też widzi jak mocno pragnę okazać się godnym
Pańskiej dla mnie dobroci - Odpłacić się nie
umiem i nigdy chyba nie potrafię - jednem tyl-
ko gdybym teraz wyrzeczeniem „Niech Panu
Bóg dobry stokrotnie nagrodzi!" -

Przesyłając życzenia wesołych świąt
i wszelkiej pomyślności pozostaję zawsze
z głębokim a szczerym szacunkiem i po-
ważaniem

prawdziwy sługa
H. Szanecki

Nadsyłam Wp. Panu, Panu Leśniewskiemu
Pannie Jadwidze i przyjaciołom a mym
byłym Kollegom szczere pozdrowienia
i ukłony załączam

Szaneck

27 64

Wielmożny Pan

Walery Rzewuski

Właściciel Zakładu fotograficznego
i Radca miejski

w. w. w. Pan Dobrodziej

w Krakowie

Pogórze-Podwale
N: 27 B.

315

Mielec d 29 Stycznia 1874 roku

65

28.

Wielmożny i Łaskawy Panie!

Nie dla czczej formy, — ale prawdziwą serdeczną, zanoszę prośbę, — którą przełożę ustnie za przybyciem do Krakowa, o łaskawą obecność Panią i Pani oraz Pana Stefana na mym akcie ślubnym mającym się odbyć w Kościele Śgo Piotra dnia 8 Lutego o 6tej wieczór, a po ślubie nie racz Pan Dobrzańskiej odmówić poświęcenia godzinki czasu na cichą i skromną kolacyjkę. —

Spodziewam się że nadejdzie list dla mnie, adressowany do zakładu Wielmożnego Pana, — więc Pan będzie łaskaw poprosi Pana Stefana o przyjęcie takowego od listonosza i zatrzymanie do mego przyjazdu. —

Łącząc wyrazy wysokiego a szczerego szacunku i poważania pozostaję Wielmożnego Pana Dobrzańskiego

prawdziwym sługą

H. Skarski

Szanownym Paniom Wielm. Pana i wszystkim Domownikom oraz Pracownikom uprzejme łączę ukłony
H.

28. 66

Wielmożny Pan

Walery Rzewuski

Właściciel Zakładu Fotograficznego

i Radca Miejski – WWW Pan Dobrodziej

Wesoła

adwale 27 B

w Krakowie

12 fr

FRANCO

LAUTANOAZE

67

Wielmożny Pan

18

Walery Rzewuski

Radca miasta Krakowa i właści-
ciel zakładu fotograficznego

w Krakowie.

wewnątrz Sto Złr:

Wesoła-podmiejsk. 27.B.

Opłacone. —

ELEC. 25 9 76

Mielec d 25/9 1876 roku

Wielmożny i Łaskawy Panie Dobrodzieju!

Otóż przy pomocy Boskiej już ostatek długu spłacam załączonemi Stoma Złr.; ostatni więc raz utrudzam Wgo Pana Dobrodzieja przyjęciem tych pieniędzy i oddaniem ich w Kasie oszczędności; cieszę się że ten ciężar spada już z mej myśli, a Wmu Panu z głębi serca dziękuję za niedmawianie swego akceptu przez tak długi czas i za łaskawe pośredniczenie w spłacie; niech Panu Bóg sprawiedliwy nagrodzi tak to dobrodziejstwo jak i wiele innych przezemnie od Wgo Pana doznanych, które nigdy w pamięci mej nie wygasną, i prawdziwa wdzięczność moja nigdy się nie zmieni. —

Jeżeli wycofywane co kwartał weksle nie były przez Wgo Pana niszczone to usilnie upraszam o łaskawe nadesłanie

/.

takowych, chcę więc tę chwilę przyjemną
że ofiarowany tak znaczną dla mnie
kwotę, dzięki (przyjacielskim?) operacyom
P. Ch... w błoto wrzuconą, przypatrzę
się chwilę płonącym w ogniu mecklom
które mnie dużo pracy, dużo zmar
twienia i dużo bezsennych nocy ko
sztowały; jeżeli by zaś przez same
go Pana były już przeniesione to o
krótką o tem wiadomość upraszam.

Kończąc-donoszę Wm Panu że dzię
ki Bogu zdrowi jesteśmy oboje, córecz
ka i synek chowają się ładnie i to jest
cała nasza pociecha — niedawno byliśmy
w Szczecinie i tam widziałem ofiaro
waną Anieli gabinetową fotogra
fię Wm Pana, pragnął bym szcze
rze posiadać taką fotografię i dać
jej pierwsze miejsce w zbiorze foto
grafii mej rodziny i jeżeli Wm Pan
/.

raczy uwzględnić mą prośbę i foto-
grafię Swą nadesłać, uważać to bę-
dę za dowód łaskawej życzliwości
któryby mnie serdecznie ucieszył.–

Łączę wyrazy wysokiego a szczerego
szacunku i poważania i pozostaję
Wielmożnego Pana Dobrodzieja

prawdziwym sługą
H. Szaniecki

P.S. Szanownym Rodzicom Wgo
Pana i Rodzeństwu uprzejme u-
kłony i pozdrowienia załączam

H. S.

29.

70

FELIKS SZLACHTOWSKI

Prezydent Miasta Krakowa

Zapraszam Wgo Rzewuskiego na
poufną naradę w Czwartek

Podwale 12.

d. 15 Września/87 o godzinie 5
popołudniu w Biórze przezy-
dziadkiem.

71

Wielmożny Pan
Walery Rzewuski
29.

30. Kraków 1/11 85

72

Szanowny Kolego.

Chociaż trochę zapóźno prze
syłam najserdeczniejsze ży
czenia Szanownemu Koledze
lecz racz je przyjąć że są szcze
re bezwątpienia, gdyż dopie
ro wczoraj wieczór wyczytałem
z Czasu w Kawiarni że obcho
dziłeś 25 letnią rocznicę zawo
du fotograficznego, przy
czem Ci życzę Szanowny Ko
lego zdrowia i powodzenia
w rozpoczęciu drugich 25
lat postępując z zaszczytem

w fotografii, i dobrą i zdro-
wą doradę w Radzie Miej-
skiej.

Z poważaniem
A. Szubert

30. 73

Wielmożny Pan

Walery Rzewusk[i]

fotograf. i

Radca Miejski

w

Krakowie

Podwale.

74

Autriche 31.

Recommandée

№ 102
19

Австрія

Заказное

R

...ИНА ПОДОЛЬСК. Г. 2 ПОЧТ. СТ. 25 МАЯ 1887

Monsieur Val. Rzewuski

par Wołoczyska

à Cracovie

Wesoła, dom własny

Гну Ржевускому

въ Г. Краковъ.

31.

Lewada 6go Kwietnia 1887

Szanowny Panie —

Zapewne Pan słyszał że prze-
szedłem, w ostatnich dwóch
latach, przez ciężkie bardzo
próby majątkowe; były roz-
maite komplikacye interesów,
które postawiły mnie w
niemożności jednoczasowego
spłacenia wszystkich moich
długów i zobowiązań. —

Jeżeli o tem Panu wspomi-
nam, to jedynie aby Pan wi-
dział, że się trzymałem zaw-
sze zasady spłacenia <u>do</u>
<u>grosza</u> wszystkiego co komu
winien jestem; ale, niestety,

spłacania nie tak jak było tego przyrzekł, lecz powoli, częściowo, w miarę możności. —

O uregulowaniu Pańskiego rachunku nie zapomniałem, lecz byłem okolicznościami zmuszony cierpliwość Pańską na próby narazić, za co najserdeczniej szanownego Pana przepraszam, sądzę że Pan te wyjątkowe moje położenie w tym wypadku uwzględni i zechce. —

Zawiadamiam Pana dowodnie iż nastała chwila w której i Pański rachunek zapłacić mogę. Wczoraj posłałem do Galicyjskiego Banku Kredytowego, we Lwowie,

aby Panu na mój rachunek
zaraz wysłano: Złt. 174.80 — są-
dzę, iż jeszcze przed Świętami
pieniądze te Pana dojdą. —
Proszę uprzejmie odbiór ich
mi tu potwierdzić; — adres
mój: Rossya. Gub. Podolska.
przez Wołoczyska, Proskurow,
Tynnę, w Zawadzie. —

Proszę szanownego Pana przy-
jąć najlepsze moje życzenia
wesołych Świąt i wyrazy praw-
dziwego poważania i szacunku.

Życzliwy sługa

Zyg. Szembek.

32.

Między jedenastą a dwunastą chcemy dziś z Panem Sarkowskim być u pana dla porozumienia się w pewnym interesie. Czy zastaniemy pana o tej godzinie?

Do widzenia się

Sienkiewicz

Wielmożny Pan

Walery Rzewuski

33. 79

Lucyan Siemieński.

niemożemy przyjść tylko między
11 a 12 — i to niezabierzemy panu
tylko parę minut czasu. — już tak
umówiłem się z p. Pankowskim .

80

Hermann Schwartz

34.

81

Mój drogi panie

Oddawcą tego bileciku jest pan Cuyko, rzeźbiarz i fotograf z Paryża. Warto żebyście się panowie poznali i porozumieli ze sobą, a pewny jestem że sztuka fotograficzna na tem zyska. Żegnam pana

Do widzenia się

Sienkiewicz

Wielmożny Pan

Rzewuski

na przeciw Klinikі

w domu Stattlera

35. 83

Pijarzy proszą Ks. Radcy dziś na 7 god.
Umowa warunków Kwestya
do rozstrzygnięcia

Piątek

W sprawie przebudowy gmachu XX. Pijarów

Ks. Adam Słotwiński

Rektor zakładu wychowawczo-naukow

XX. Pijarów w Krakowie.

36. 84

O Godz 8 wieczorem
zapraszamy Wgo
Radcę Rzewuskiego
na lekcyę dzisiej.
z Uszanowaniem

Ks. Adam Słotwiński.

Rektor zakładu wychowawczo naukow.

X.X. Pijarów w Krakowie.

37. 8.5

Dziś o 7 godzinie
sesya na której
Przyjaciół uprzejmie
Wgo Radcę zapraszając
Z Uszanowaniem
Piątek

Ks. Adam Słotwiński

Rektor zakładu wychowawczo-naukow

X. X. Pijarów w Krakowie.

38. 86

Pan Zwo dańsko

z Pyjaramu zapra

Sza Wyż Radcy dnia

d. 5/1 o 9 od 8 ...

...onem na Warsz

Szwyz — z Ukrainy

Ks. Adam Słotwiński
Rektor zakładu wychowawczo nauk
X.X. Pijarów w Krakowie.

39

87

Upraszam Wgo Radcę
w Warszawie przybycia
do Nas jutro o godz
3 po południu ~~dla~~ dla przyjęcia
mi budżetu Naszego

[illegible] z Wilanowa

Ks. Adam Słotwiński
Rektor zakładu wychowawczo-naukow
X.X. Pijarów w Krakowie.

40. 88

Upraszam Czcigodnego Radcę o przybycie w Poniedziałek do Nas o godz 10 1/2 rano

Ks. Dr. Kniaziewicz

X. Adam Słotwński

pijar

41 89

Upraszam Wgo Radcę o przybycie o godz 7 wieczorem w Poniedziałek w celu otwarcia offert złożonych na budowę gmachu

Przyjaciół

K Ukraniewicz

23/11. 1879

Ks. Adam Słotwińsk

Rektor zakładu wychowawczo-nau

X.X. Pijarów w Krakowie.

90

Pijary zapraszają Czcigodnego
Radcę na godzinę 8 wieczorem
dzisiaj na Lessyę

42.

[illegible signature]

5/12 1879.

Ks. Adam Słotwińsk

Rektor zakładu wychowawczo nau

X.X. Pijarów w Krakowie.

XX Pijarzy upraszają 91
Czcigodnego Radcę o przy
bycie dzisiaj na Sesyę
b. ważną o godz 8
wieczorem

K. [illegible]

15/12

43.

Ks. Adam Słotwińsk

Rektor zakładu wychowawczo nauk

XX. Pijarów w Krakowie.

92

Dziś Sesya o 7go
dzinie wieczorem
na której Wgo Radcę
[illegible] zapraszamy

z Uszanowaniem

13/1. 44.

Ks. Adam Słotwiński.

[...]ktor zakładu wychowawczo naukow.

XX. Pijarów w Krakowie.

93

Proszę zaprowadzić
Radcę Czartgodnego
na 7 godzinę wie-
czorem na Lenny

Z. Merzman

10/2 1882

45.

Ks. Adam Słotwiński

Rektor zakładu wychowawczo-nauko[wego]

X. X. Pijarów w Krakowie.

94

Wielmożny

Przewiel.

Radca Krakowa

45.

46. Wielmożny Radco! 95

Czy w pracowni Waszej
jest lub będzie wakans
miejsce dla robotnika
lub Robotnicy bardzo
zdatnej z Warszawy?
Proszę którą na posadę
i zawodu nie będzie?
o odpowiedź proszę

X. Adam Słotwiński

Rektor Zgromadzenia XX. Pijarów.

47

96

Wielmożny Pan

Walery Rzewuski

Radca Miejski

Szny Pan i Dobrodziej

w

Krakowie

dom własny

47.

97

EMIL SZWARC.

Wielmożny Panie Radco!

Dzisiaj o godz. 5 po południu zbiera się u nas kółko obywateli w celu porozumienia się co do jutrzejszego zebrania przedwyborczego sejmowego w celu wyboru Komitetu przedwyborczego miejskiego.

Jeżeli Łaska prosimy o przybycie do lokalu Redakcyi No 16 przy Ul. Kanoniczej I piętro. —

28/4 83

Z poważaniem

28

Wielmożny

Krzemski

Rudza Mdzy…

№ 46.

ulica Wesołej [illegible]

48. 99

Kraków dnia 4. Lutego 1881.

Wielmożny Panie!

Celem powzięcia ostatecznej uchwały w sprawie pod=
jętej na poufnem zebraniu dnia 1 Lutego b. r. mam
zaszczyt upraszać Wielmożnego Pana, byś raczył
przybyć na zebranie w sali gmachu Towarzystwa
wzajemnych ubezpieczeń (II piętro) w Sobotę dnia
5go Lutego o godzinie 5 1/4 po południu odbyć się
mające.-

Z poważaniem

W imieniu Komitetu:

Szlachtowski

49.

~~[illegible]~~ 100
Mk.

Celem powzięcia stanowczej decyzyi względem sprawienia laski marszałkowskiej, odbędzie się posiedzenie Komitetu w Sobotę dnia 11 czerwca r. b. o godzinie 6tej wieczorem, w sali posiedzeń Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń od ognia, na które niniejszem zapraszam.

Kraków dnia 9 czerwca 1881.

Szachtowski

CORRESPONDENZ-KARTE.

KARTA KORESPONDENCYJNA.

Wielmożny Pan

Rzewuski

Ulica Kolejowa in w Krakowie

50.

101

Celem naradzenia się względem zamówienia laski Marszałkowskiej, zapraszam Członków Komitetu artystycznego do Sali posiedzeń Magistratu (na pierwszem piętrze) we Wtorek dnia 14 czerwca 1887 o godzinie 6tej wieczorem.

Kraków dnia 13 czerwca 1887.

Szlachtowski

CORRESPONDENZ-KARTE.

KARTA KORESPONDENCYJNA.



Wielmożny Pan

Walery Rzewuski

ulica Kolejowa

in
w

Krakowie

102

CORRESPONDENZ-KARTE.

KARTA KORESPONDENCYJNA.

KRAKAU BAHNHOF KRAKÓW DWORZEC

Wielmożnemu Panu

Waleremu Brzozowskiemu

Ulica Kolejowa

in
w

Krakowie

(Poln.)

51.

W sprawie laski Marszałkowskiej zapraszam Wielmożnego Pana na Czwartek dnia 21 Lipca o godzinie 6tej wieczorem do sali posiedzeń Magistratu.

Kraków dnia 20 Lipca 1887

Szlachtowski

103

CORRESPONDENZ-KARTE.

KARTA KORESPONDENCYJNA.

KRAKÓW DWORZEC

2 kr.

Wielmożny Pan

Walery Rzewuski

…ca Kolejowa

in
w

Krakowie

(Poln.)

52.

W sprawie łaski n[illegible]szałkowskiej odbędzie się zebranie Komitetu w Niedzielę dnia 4go Września o godzinie 4 popołudniu w sali posiedzeń Towarzystwa ubezpieczeń od ognia, na które niniejszem zapraszam.

Kraków d: 3 Września 1881 r.

Szlachtowski

53.

104

Dla przeprowadzenia obywatelskiego balu na cześć

D^r. MIKOŁAJA ZYBLIKIEWICZA

zawiązał się Komitet z podpisanych dam, który uprasza Panie, mające zamiar przybyć na ten bal w kostiumach, aby do dnia 20go lutego zawiadomić raczyły o tem, tudzież o jakości kostiumu W. Helenę Darowską (Ulica Różanna 417) albo którąkolwiek z podpisanych dam. Dodajemy zresztą wyraźnie, iż zwykłe stroje balowe nie są wykluczone.

Najbardziej są pożądane stroje wieśniacze i małomiejskie, jak np.: ubiory mieszczek, stroje Krakowianek, Góralek, Huculek, Skalmierzanek, Ukrainek itp. Ponieważ idzie o to, ażeby stroje te były wierne, przeto dla zachowania cechy im właściwej, nie powinny być robione z aksamitów, jedwabiu i innych tego rodzaju kosztownych materyi.

Wszelkie wskazówki i informacye udziela Komitet na każde zapytanie, wystósowane pod wskazanym poprzednio adresem.

Kraków, 10 Lutego 1881.

X. Zuzanna Czartoryska.
Helena Darowska.
Stefania Estreicherowa.
Zofia Kossakowa.
Malwina Łuszczkiewiczowa.
Teodora Matejkowa.
Marya Milewska.
Paulina Muczkowska.
Helena Szlachtowska.
Hr. Róża Tarnowska.
Zofia Wołodkowiczowa.

54. 105

W celu pożegnania byłego Prezydenta miasta Krakowa

a obecnego Marszałka Krajowego

Dr. MIKOŁAJA ZYBLIKIEWICZA

odbędzie się

W SALACH GÓRNYCH SUKIENNIC

w dniu 28 lutego 1881 r.

OBYWATELSKI BAL SKŁADKOWY

POŁĄCZONY

Z KOSTIUMAMI NARODOWYMI

na który Komitet urządzający ma zaszczyt zaprosić

WPa. Walerego Rzewuskiego

z rodz.

Kraków, d. 10 lutego 1881.

Imieniem Komitetu:

Dr. Feliks Szlachtowski.

Początek balu o godzinie 9 wieczór.

CENY BILETÓW:

Dla mężczyzn po 5 złr. — Dla dam po 4 złr.

Zgłoszenia się o bilety przyjmuje Komitet w kancelaryi zarządu Sukiennic (Nr. 29 naprzeciw wieży ratuszowéj) od dnia 20 do 24 b. m. z którym to dniem lista zgłaszających się zamkniętą będzie.

UWAGA: Panowie zamierzający nie w kontuszu lub fraku, ale w kostiumie przybyć na bal, zechcą ze względu na obliczenie par, do dnia 20 lutego uwiadomić o tém, tudzież o jakości kostiumu przewodniczącego komitetu artystycznego, Hrabiego Stanisława Tarnowskiego (Szlak, dom własny). Uprasza się również o rychłe doniesienie, jeżeliby potém który z tych Panów na bal przybyć nie mógł.

Najbardziéj pożądane są **stroje wieśniacze** polskie.

KRAKÓW. – W DRUKARNI WŁ. L. ANCZYCA I SPÓŁKI.

106

POLONEZ

WALC

POLKA

1. KADRYL

1. MAZUR.

GALOP

II. KADRYL

II. MAZUR

POLKA TROT.

WALC.

Szlachtowicz

55.

Nr. 571.

BILET WSTĘPU

na

BAL OBYWATELSKI

w dniu 28 lutego 1881 r. w Sukiennicach

NA CZEŚĆ MARSZAŁKA KRAJOWEGO

Dr. MIKOŁAJA ZYBLIKIEWICZA

dla Wgo P. Radcy Rzewuskiego

Początek Balu o godz 9 wieczór.

107

1.

Wielmożny Pan Walery Rzewuski

od A. Tarnowskiej
do rąk własnych i prosi o odpowiedź

D. 1487 Satem 5/6.

1.

d. 7/4 84 pożyczyłem 5 fl. ZR

Kraków 7 Kwietnia 1884
Ulica Floriańska №17 II piętro

Szanowny i Kochany Panie Krzewski

Wybaczyć zechcesz jeśli w bardzo trudnej potrzebie, śmiem się udać, Zdanie które od 20 lat wyrobiłem sobie o Panu daje mnie tę śmiałość. Nie mając innego sposobu dziś chwilowo sobie poradzić zmuszony jestem utrudzać ~~szz~~ niewłaściwem krokiem, po cięzkiej 4 miesięcznej chorobie mojej, matka moja zapadła od 2 miesięcy co wyczerpało obecnie moje środki. Paranski co ją leczy do tego bezinteresownie każe żorne odżywiające i pożywne środki i wina, kassa moja co do grosza się wyczerpała. Wprawdzie udałem się z prośbą w ciągu ostatnich dziewięciu dni do tak zwanych przyjaciół Com zawsze w lepsze czasy podejmował a nawet ubogim oddawał, niestety nieszczęśliwie takie złem natrafił zawsze że to wybory w jednego, bankructwo, pożary, pioruny w zimie innych ~~funduszu~~ tak kassy wyczerpały że zabrakło by na krótki czas kilkadziesiąt reńskich pozyczyć w kwestii mozełyć życia. Wprawdzie nie jestem Bismarkowskim żołnierzem dla ratunku których jeździli Polacy maltańskie rycerzy z Warszawy i Krakowa pod Metz i Paryż. Matka moja była tylko simplex ze ratowała więźni wieziemych z Polski do Syberyi. To jest Polaków. — Otóż odsiedziała kazematy, straciła dobytek a dziś po 20 latach rzyż warto o tem pamiętać, nie mogę odmówić dla chorej dla tego udaję się piśmiennie w tej chwili otrzymałem tu załączoną dla wiadomości Kochanego Pana plenipotencyę odbioru przez matkę już w żadnym razie nie zakwestionowanej sukcesyi w ilości 140 r. s. ale to nadejdzie dopiero w dniu pięćdziesiątym, a ja dziś bez grosza, a wspaniałomyślny

109

aptekarz Pan Wiśniewski mając rachunek 8 rubli odmówił nawet proszku za 50 centów bez pieniędzy otóż w tej sytuacyj zwracam się z pokorną prośbą pożyczyć mnie 50 zł. które pod słowem honoru najdalej do dwuch tygodni z wdzięcznością zwrócę Uważałbyś Pan z jakich bądź powodów że niechcesz tej summy zawierzyć (ale ona by mnie dała możność spokojnie zadosćuczynić potrzebom do odbioru pieniędzy tych ze Warszawy lub innych co czekam z Londynu) to zrób co znajdziesz za właściwe i przyszlij Pan ile zechcesz na ten sam termin oddania.

Muszę pospieszyć z wysłaniem jeszcze dziś tej plenipotencyj a zatem proszę ją synkowi memu bez koperty oddać a nawet jeżeli przybyłby się zechce Pan to synkowi do rąk można pieniądze oddać

Oczekuję w prawdziwej desperacyj odpowiedzi gdyż Pan jedyną już mnie pozostała nadzieją

Z poważaniem

sługa A. Tanewski

2.

110

Wielmożny Pan Walery Rzewuski
radca miejski
w Fotografii
na Plantach

KAU BAHNH

Kraków

W Pana Radcy Walery Brzewski

111

2.

Aleksandre Janiewski.

Lt Colonel h. s.

Otrzymałem zł 5. D 5/684.

Witold Janiewski

Wielmożny Panie Radco — 5 Czerwca 1884. Kraków

Zechciej wybaczyć że powtórnie ale po raz ostatni go utrudzam prośbą. Dopiero przed parą dniami nadszedł paszport odnowiony matki i teraz na poczcie plenipotencyą dla odbioru z Warszawy którą Panu tym pokażę. Bo z świadkiem niemam następnie a ona musi dziś być poświadczona tu i odejść do Brodów żeby na 13 b. m być w Warszawie Zechciej mnie pożyczyć 7 zł 50 centów słowo honoru do 19 b. m, osobiście odniosę i podziękuję nie odmów Panie i możesz do rąk bez koperty synowi dać (siedem złot. 50 kr.) sługa Adam z poważaniem

7 Kwietnia 84 112

3.

Szanowny Panie

Z wdzięcznością donoszę o odebraniu łaskawie
mnie pożyczonych pieśni ruskich, które choć
nie zaspokoją mnie ale dziś są ulgą. Nie chybię
we oznaczonym terminie łaskawie odniosę. O
bezsolotych szczątkach niema co w moich okolicznościach
marzyć, aby Bóg dał żeby nie były zalatane.
Z poważaniem i szacunkiem sługa

A Taniewska

321

113

4.

Wielmożny Radco Dobrodzieju!

Z obowiązku mego jako referent gospodarski Komitetu administracyjnego szpitali, wziąłem obecnie sprawę oświetlenia pod bliższą rozwagę, a jak mi się na razie zdaje to przy dzisiaj stypulowanych cenach gazu, wyrobu własnego produktu na przyszłość zaniechać będzie można, chcąc jednak już teraz przy zawrzeć się mającem Kontrakcie między miastem a Tow. Dessauskiem, stworzyć korzystną podstawę dla przyszłej możebnej ewentualności zaniechania wyrobu gazu w szpitalu, sądziłbym za konieczne, aby w odnośnym punkcie wyraźna wzmianka o zakładach krajowych i powiatowych była zamieszczona, dla tego udaje się do Wielmożnego Radcy Dobrodzieja, byś zechciał jako członek Komitetu, strzedz również i interesu szpitala

i do odnośnego punktu gdzie mowa, że gaz po 9. ct mieć mogą — "gmachy miejskie, rządowe — zakłady dobroczynne — szkoły i Kościoły i. t. p." wniósł łaskawie poprawkę po słowie rządowe — Krajowe i powiatowe — lepiej bowiem że będzie to wyraźne, jak żeby dopiero tego z ostatnich i tym podobne domyślać się trzeba — jestem bowiem zwolennikiem ostrożności z niemcami, którzy bądź co bądź lata nas wyzyskiwali. —

Sądzę że przeprowadzenie poprawki tej, przy znanym wpływie i rozległych stosunkach Szanownego Radcy, na trudności nie natrafi, i tej oddając się nadziei, łączę wyrazy rzetelnego szacunku, z którym się piszę Jego szczerze życzliwym sługą:

Kraków 29/5. 1882.

Zaleski

4.

114

Wielmożny

Walery Rzewuski.–

Właściciel zakładu fotograficznego –
Radca miasta – Członek Kom. admi.
e. c. t. – e. c. t. .

w Krakowie

w domu własnym .–

poważnych ludzi że jest najrzetel-
niej porządny i pewny. Żona będąc
tu prosiła męża żeby mu jej
dał przychylności w Radzie Miej:
Otóż, jeżeli imu zobowiązania
nie przeszkadzają Panu, proszę
o względy dla niego. Porzucił dobry
posady w Rumunii, i przyszedł do
Lwowa na dyurnistę, na to tylko
żeby syna chować w polskich
szkołach. Serdeczne pozdrowie-
nie od [illegible] St. Tarnowski

25/VII 79

Łaskawy Panie!

Adres oddałem Żyblikiewiczowi a co się z nim potem stało, nie wiem.

Wczoraj zapomniałem żem do Pana przychodził z prośbą. Pan Witowski, zięć nieboszczyka Dziendowicza stara się o posadę kasyera czy kontrolera, które się teraz ma nadawać. Kwalifikacyę ma doskonałą, a wiem od bardzo

5.

116

Wielm. Pan Walery Rzewuski

ul. Kolejowa Dom własny

6.

117

Stanisław Tarnowski.

Dziękuję bardzo kochanemu
Panu za uprzejmą pamięć i za
[illegible], ale 300 fl. jak na
teraz nie mam do wydania [illegible]
przepraszam za [illegible]
[illegible]

6. 118

Wilm Pau Wolery
Rzewners

119

for Cracovie. in Galicia, (Austria.)

Monsieur
Walery Rzewuski
Zakład Fotograficzny w Krakowie

a Cracovie, rue Wesoła – Ul. Podwale. 27. B



LONDON S.
7
MY 14
77

120

13 Maia 1877 roku.

Hotel de Versailles.
37. Gerrard Street, Soho,
London.

Wielmożny Panie Dobr

Odebrałem Pańską kartę
i doniesienie o Adwokacie,
ale że nie znam Pana Re-
singer — wolałbym aby
ktokolwiek był tak
poczciwy i doniósł mi
prawdziwy stan spraw
moich Braci; - nie
mam pojęcia jak ci
ludzie w podobne in-
teressa mogą być
zamięszani.
Czuję ból i strapie-
nie moralne i fizy-
czne ich Familij, ./.

którymi będąc Emigrantem nigdy nie korespondowuję —
Byłem u Księdza podolskiego naumyślnie lecz Go nie zastałem pojechał do innego kościoła do Finchlej dla Księdza Belgijskiego ma[illegible] odprawiać —
lecz napisałem Mu list, i spodziewam się mieć odpowiedź jutro — i wtedy zaraz do Wyż Pana Dobr napiszę

Czy istnieje jakiś 121
pan Karól Jahn
w Krakowie kupiec
i co to jest za oso-
bistość? — prze-
praszam że pana
Doktora fatygnję
ale w zamian
gdyby Pan Dok[tor]
miał jakie
potrzeby dla fo-
tografii ja już
niewadlem [illegible]
dla kossyń
zdarzenia zakła-
dać Komissye
w tym fachu
co się tyczy
urzędzi dla

dla Fotografij
u Panom Dettmayer
i Negretti et
Zamtra i ecty

Proszę mi wyba-
czyć za nudzenie
długim listem
z Nowin polity-
cznych horyzont
coraz więcej
ciemnieje —
a Gladstone
kompletnie
został pobity
w debacie w par-
lamencie Angielskim
Sługa pokorny
S. Jauslas.

8.

122

Wy

JW

Przemuski Walery

Radcy gubernialnego [illegible]

WPanu Dobrodziejowi

w miejscu

8. 123

Dziś obóz odratowany Urzędników
Magistratualnych - polecam przeto
dobroci i pamięci Twej Adresata bo
lata niniejszego - zrób dobrego co
możesz - a podziękuje Ci osobiście
bo ja teraz chory w łóżku leże

W. Tokarski

od Tokarskiego

Adolf Alojzy Szynglarski.

N 7 Dom Rzewuski Walery

9.

Lwów dnia 3 Marca 1884

Szanowny Panie Kolego

Zdziwił i przestraszył mnie list Kochanego Pana, nic niewiem coby nam miało zagrażać, i to ja teraz proszę o łaskawe objaśnienie.

Wprawdzie już dawno myślałem o tem ażebyśmy wszyscy polscy fotografowie mogli się zawiązać w stowarzyszenie któreby miało za cel: wzajemne poparcie duchowe i materialne, i przytem posiadało swój organ. lecz przy tej naszej wzajemnej adaracyi to jakoś trudno mi pomyśleć o tem.

Jeżeli więc zawiązanie towarzystwa wypływa z nowej ustawy przemysłowej to chciej mnie Pan poinformować, a jeżeli to musi być lokalne stowarzyszenie to, raczej my zastosujemy się do ułożonego przez was statutu, gdyż

u nas brakł inicjatywy, jeżeli zaś
ma to być stowarzyszenie ogólne, to
może wspólnie obmyślimy co, gdyż spo-
dziewam się wkrótce przejeżdżać przez
Kraków do Wiednia, mam bowiem zamiar
Zaprowadzić fotodruk, fotolitografię cynko-
Grafię i fotograwurę, a nadto wymyśli-
łem odrębny sposób robienia fotografii
na olejnym płótnie do malowania
gdyż to Society Wiedeńskie robią nam
znaczną szkodę w dużych obrazach.

Emulsię mam mój sposób modyfiko-
wany Obernettera, lecz często zawodzi
a Angererowskich nie sprowadzałem
może Szanowny Kolega mi co lepszego
poradzi, gdyż płyty sprowadzać nie
podobna.

Oczekując łaskawej odpowiedzi

zostaję życzliwy

ETrzemeski

9. 125

Wielmożny Pan

Walery Rzewuski

fotograf i właściciel Realności
i Radny

Kraków

10.

126

Wielmożny Pan

Walery Rzewuski

Fotograf

w

Krakowie

LWÓ

10.

127

E. TRZEMESKI
WE LWOWIE
HOTEL EUROPEJSKI

Lwowie Dnia 10 Stycznia 1885

Wielmożny Pan Walery Rzewuski

Krakowie

Celem niniejszego jest prosić Pana o łaskawe udzielenie nam w odpisie rekursu jaki Panowie wnieśli celem zaprotestowania przeciw zawiązaniu Korporacyji, gdyż my dostali zawezwanie na jutro do zgromadzenia się w ratuszu na jedynastą godzinę, otóż na razie unikamy terminu, zasłaniając się niestosowną godziną.

Chciej Wielmożny Panie przeto nam jak najrychlej wskazać jak postępować należy, ażeby się temu oprzeć skutecznie tworzenia, czy używaliście do tego adwokata. a szczególnie proszę o jaknajrychlejszy odpis rekursu i czy należy go wnieść do namiestnictwa czy wpierw do magistratu i czym motywowany jest oparcie

Z uszanowaniem

E. Trzemeski

11.

128

Wielmożny

pan L. Rzewuski

m., fotograf &c

w Krakowie.

11.

129

X. EUGENIUSZ TUPY

Proboszcz Zwierzyniecki.

Dam szanownemu Obywatelowi jutro żądaną odpowiedź.

26/1. 877.

d: 30 Kwietnia 1863 r.

130

Wielmożny Mości Dobrodzieju!

Przepraszam że zaraz Panu nieodpisywałem, lecz miałem silne zajęcie i listy do wypracowania koniecznie. Co do dnia w którym by Pan mógł szczegółowo obejrzeć całą moją zagrodę, tego w tej chwili nie naznaczam, bo siostra moja jest na wyjezdnym, i w tych godzinach trudnoby mi Pana przyjąć i oprowadzić wszędzie. Ale myślę że tak w tym tygodniu da się zrobić, a tak

blisko mieszkając łatwo
mi będzie uwiadomić
Pana o dniu w którym
czekać go będą. —
Zostając z prawdziwą
życzliwością i szacunkiem
żegnam Pana do widzenia
w krótce. — Najniższa
Sługa Ch. Tarnowska

131

Wielmożnemu JeMć Panu
Welonemu
Kossowskiemu
w Miejscu

1.

132

TOWARZYSTWO
PRZYJACIÓŁ SZTUK PIĘKNYCH
w
KRAKOWIE
Sukiennice

Wielmożny Radco Dobrodzieju

Z wszystkimi dobrze życzącemi w dniu Dzisiejszym i ja się całem sercem łączę – powtarzając po milion razy zdrowia i szczęścia we wszystkiem i wszędzie

stary znajomy i sługa

[illegible]

w Krakowie d. 14/4 880.

133

1.

Wielmożny JWPan
Walery Rzewuski
Radzca miejski

Kraków 4/12 86. 1. 134

Kochany Panie! (w charakterze Radcy miejskiego!)

Idę z prośbą, o łaskawe jeżeli można przychylenie się do mej prośby. Idzie dziś obsada nauczycieli i dyrektorów szkół miejskich. Między kandydatami na dyrektora do szkoły na Dajworze figuruje Wojciech Gwizdek, który, jak mi twierdzi, jest przez wydział swój także postawiony na 1 miejscu. Jakkolwiek atoli jest [illegible], ośmielam się prosić za nim, jako 1/. za człowiekiem bardzo porządnym 2/. żonatym i dzietnym (nie tak jak Pan!) 3/. co ważniejsza: jestto ukończony akademik, a więc coś rzeczywiście mniejszy, czego dowodem, że 4/. jest już oberleitnan-tem przy Landwerze. Sądzę, że z tych już 2 ostatnich powodów winien mieć pierwszeństwo przed innymi. Polecam go więc bardzo sercu i życzliwości Pańskiemu, spodziewając się o uzyskaniu mu w danym razie i innych przychylności, jeżeli możliwa, — a za ten ciężar przepraszając, zostaję

Z szacunkiem
[illegible]

1.

Wielmożny

P. Walery Rzewuski

Obywatel i Radca miejski

Loco

2.

Kraków dnia 4. 1[...]1.-

Wielmożny Panie Radco Dobrodz[...]u!

Jak Wielmożnemu Panu wiadomo, [n]ie otrzymałem przy reorganizacyi magistratu żadnej posady etat[ow]ej. Nie śledzę bynajmniej przyczyn tego mego nieszczęścia; Radzie miasta służyło prawo nie udzielenia posady urzędnikowi, którego sobie mieć nie życzyła. Jak mnie pewien radca miejski zapewnił, pominięty zostałem głównie dla tego, żem sobie nie umiał zasłużyć na zaufanie p.p. radców miejskich, a względnie obywateli [w] Krakowie.-

Upadłem więc,- mimo to nie narzekam i poddaję się z rezygnacyą memu przeznaczeniu.- Otrzym[ał]em zresztą z łaski Rady miejskiej tak zwany rok łaski, który [s]ię kończy z dniem 31 grudnia b.r.- i 200 fl. jako zapomogę na poratowanie mego zdrowia.

Chodzi teraz o wymiar emerytury od 1. stycznia 1872.- W mojém podaniu, wniesioném do Rady upraszałem, aby mi w drodze łaski większa emerytura wymierzoną została-, opierając tę prośbę na mojej prawie całorocznej słabości i na postępowaniu rady miejskiej w Wiedniu.-

Wny Zyblikiewicz zapewnił mnie wprawdzie, że mnie i nadal trzymać będzie, lecz cóż mu po mnie, jeżeli nie mając zdrowia do kancelaryi chodzić i pracować nie mogę? - Musi mnie zatem mimo swych najlepszych dla mnie chęci oddalić.- Kompetuję również o różne posady, i choćbym którą otrzymał, musiałbym ją znowu porzucić dla braku zdrowia; Ta jest więc kardynalna przyczyna, żem się ośmielił upraszać o wyjątkowo większą emeryturę,

i o wymiar em[...]ry także od dodatku 315 fl., który od 1. listopada 1863 aż do 3[...]nia 1871 z funduszu miejskiego pobieram.–

Rada miast[a] Wiednia udzieliła urzędnikom swym, przy reorganizacyi mag[ist]ratu z etatu spadłym dodatki do emerytury. – ja zaś będę szczę[śl]iwym, jeżeli tylko od dodatku 315 fl. emeryturę otrzymam. [...] dodatek był stały i żaden urzędnik takowego dotąd nie utra[ci]ł.– Jeżeli zatem Prześwietna Rada miejska nie zechce być dla mnie względniejszą, niechże przynajmniej będzie tak łaskawą [i] wymierzy mi emeryturę i od stałego dodatku 315 fl. mając na uwadze, że jestem słabym, i że tylko z wymierzonej mi emerytury z moją familią żyć będę musiał.

Przed reorganizacyą magistratu nie rozbierano – ile mianowicie dla miasta d[ob]rego zrobił – nikt nie żądał odemnie żadnego usprawiedliwie[n]ia, a przecież byłoby bardzo wiele do powiedzenia na moją pochw[ałę].–

Gdy wysoko[ść] emerytury mojej zupełnie od łaski Prześwietnej Rady zal[eż]y, – upraszam Wielmożnego Radcę uniżenie, aby moją sprawę ze względu na okoliczność, że będąc słabym osobiście p.p. Radcom przedstawić się nie mogę – poprzeć zechciał.–

Z najgłębszém uszanowaniem

[U]niżony Sługa

Mistalski

2.

137

Wielmożny Pan

Wacław Rzewuski

Radca miejski

Wielmożny Pan i Dobrodziej

w Krakowie

3. Gilberton dnia 1 Września 1872 r.

138

Łaskawy Panie!

Sześć lat upłynęło od czasu widzenia się z Panem, i być może że pamięć o mnie zatarła się. — W tem tak długim przeciągu czasu przeplatanym rozmaitemi kolejami i tak dalece dotkliwemi że potrzeba było żelaznej duszy, silnego chartu i niezłomnej woli aby znieść takowe tem bardziej że kompletnie pozostawałem w niedostatku i ani o prowadzeniu korespondencyi z dawnymi przyjaciołmi ani też o żadnych wydatkach pomyśleć mi nawet niebyło wolno. —

Dziś dopiero kiedy na niedostatek narzekać niemogę piszę do Ciebie Panie te słów kilka. —

Najpierwód donoszę że chociaż ciężko pracuję bo prawie nad siłę, jes-

tem zdrów; pracuję w kopalni węgla gdzie wystawiony jestem na niebespieczeństwo utraty życia lecz zarabiam tyle że potrzeby moje są zaspokojone i gdyby nie tęskno ta za krajem i swoimi na los swój narzekać bym niemógł. —

Samotny w obcej ziemi tułacz, bez przyjaciół, pomiędzy nieznajomymi, stęskniony za najdroższymi mi osobami udaję się do Ciebie Panie z prośbą o przesłanie mi fotografii Rodziców siostr *brata, czem były mi Pan największą wyświadczył łaskę za którą niewymowną i dozgonną czułbym wdzięczność; wrazie zaś jeżeliby [F] Pan niemiał kliszów to może byś mógł przysłać (choćiaż) tę fotografię do panorama na której jest Tunicia i Dolcia i cały

F mojej

dom Pański —

Bądź Pan tak łaskaw nadesłać mi w załączeniu przy odpisie powyżej wzmiankowane na mój koszt po odebraniu czego stosownie do zamieszczonej w odpisie likwidacyi bezwłocznie należność odeszlę —

Kończąc niniejszy zasyłam moje serdeczne pozdrowienie oczekując z niecierpliwością odpisu. pozostając z szacunkiem i życzliwością

Stanisław

P.S.

Adres mój August Wodecki Gilberton Schuylkill Co: Pa: United States of Ameryca. —

3. 140

GILBERTON
SEP
1872
PA.

Monsieur
Walery Rzewuski
Atellier des Photographie
Rue de Kopernik
à Cracovie en Galizie
Austria

Rzym d. 10 Lutego 1868. 4.

(Via del Quirinale 95)

Szanowny Panie!

Korzystając ze sposobności przesyłam Mu foto-
grafie żądane, które prawdopodobnie nie zu-
pełnie zaspokoją oczekiwanie Pańskie. Przy-
czyną, że tak długo nie nadsyłałem Kochanemu
Panu fotografii jakiejkolwiek, że nadsyłam niedo-
bierne fotografie najlepsze pod względem wyko-
nania i pięknych kształtów rzymskich, jest ta jedy-
na i wyłączna, że żaden fotograf nie chciał mi
sprzedać (ponieważ [illegible] dobrych
przez się fotografii; aby nie zepsuć sobie renomy —
i aby się mógł wyzwolić z obowiązku przystępu,
uważam być więcej naszych artystów, którzy przez
przyjacielskie stosunki swoje pozwolili pożyczyć
woli mi fotografie dziś się przesyłające.
Jakkolwiek niewyczerpałem się z obowiązku w sposób
w jaki przyrzekłem, jednakże uważany pod względem
wyżej przytoczone przyczyny racz mnie Pan mieć za

wytłomaczonego — przesyłam Panu fotografii 12. — Przy tej sposobności będę prosił Pana o łaskawe zrobienie mi i nadesłanie jednej reprodukcyi mej fotografii ([illegible]) w formie karty wizytowej. —

P. Lenartowiczowi przesyłam podziękę serdeczną za fotografie — z których jednakże niektórych zrobić nie poznałbym, gdyż były to portrety osób nieznanych lub bardzo mało znanych w szczególności osobiście.

Proszę przyjąć wyrazy szacunku i pozdrowienia braterskiego.

Najniższy Sługa

P. A. Wołyński

4. 142

Monsieur

Monsieur Rzewuski

à Cracovie.

Wesoła, Ulica Podwale 27 c.

(zakład fotograficzny).

przez grzeczność!

5.

143

Wielmożny Panie Radco Dobrodzieju!

Z kosztorysmem znajomym do klepersu jest rzecz taka, jak Pan Radca Dobrodziej powiedział. – Człowiek który miał wtęczas jeszcze więcej listów oddał wszystko w magistracie, zamiast tego jednego z adresem dla Pana Radcy u Pana do oddania. –
List ten jest oddane, podług kwitowania, dnia 19go czerwca. –
Przepraszam dlatego bardzo z względu tego zbłędzenia. –

Panu Radcy Dobrodzieju moje uszanowanie z najlepszymi ukłoniami od Pana

najuniżeńszym
[signature]

Kraków dnia 11/8. 74.

6.

144

Wielmożny Panie Radco!

Potrzebuję do paru prób fotograficznych w mojem laboratorium 100 gramów obojętnego szczawianu potasowego (neutrales Kalium Oxalat): 6 sztuk płyt suchych 9/12 cm. Bardzo byłbym obowiązany Panu Radcy, gdybym mógł dostać rzeczy te u Pana, gdyż sprowadzenie z Wiednia potrwa dni kilka.

Z głębokim szacunkiem
Zygmunt Wróblewski.

Kraków d. 10 listopada 1887

145

ZAKŁAD FIZYKALNY C. K. UNIWERSYTETU W KRAKOWIE.

6.

Wielmożny Pan

Radca miejski Rzewuski

w miejscu.

Z.

146

Szanowny Panie Radco!

Za nadesłaną broszurę, którą oddano pod moją nieobecność, najuprzejmiej dziękuję. – Na dowód zaś, że obawa Szanownego Pana Radcy o zniszczenie się wiadomego przystosowania jest płonną, donoszę, iż wiadomy rekurs, do którego termin jeszcze nie upłynął, złożę jutro o 1/2 9 rano osobiście do rąk Jego.

Z prawdziwym szacunkiem i największem poważaniem Wielmożnego Pana Radcy Dobr.

oddany sługa

Wacław [illegible]

Kr. d. 19/7 885

Wyrobek

Z

147

Wielmożny Imć Pan

Walery Rzewuski

właściciel zakładu

w

Krakowie

8 148

Wielce Szanowny Panie Radco!

Z powodu nieprzewidzianej przeszkody będę mógł służyć Wielm. Panu Radcy dopiero jutro we środę około godziny 6. wieczorem. – O czem uprzedzając W. Pana Radcę dobrodzieja łączę wyrazy wysokiego poważania i prawdziwego szacunku. –

Najżyczliwszy sługa
Władysław Wyrobek

Kraków d. 22/12 1885

10. 149

Wielmożny Pan Radca Miejski

Rzewuski —

150

10.

Zofia Hrabina Wodzicka.

Stokrotnie podziękowania

Bóg zapłać

9. 151

Towarzystwo Pań św. Wincentego à Paulo

oraz

TYMCZASOWY KOMITET PAŃ

DLA ZAPOBIEŻENIA TEGOROCZNÊJ NĘDZY

urządzają

WIELKĄ WSPÓLNĄ UROCZYSTOŚĆ

W SUKIENNICACH

NA DOCHÓD UBOGICH-CHORYCH.

Na tę uroczystość, która odbędzie się 30 i 31 Stycznia 1880 r. zapraszamy 1d Pana *w tem przekonaniu, że wyjątkowa nędza tegoroczna pobudzi do odpowiedniéj ofiarności.*

Prezesowa: Zofia Wodzicka,
Zuzanna Czartoryska,
Zofia Wołodkowicz.

UWAGA. Uroczystość odbędzie się 30 i 31 Stycznia począwszy od 2 popołudniu do 10 wieczorem. Ciągnienie loteryi artystycznéj odbędzie się dnia 31 Stycznia wieczorem. Uroczystość ta zastąpi w tym roku zwykłą Wentę Towarzystwa Pań św. Wincentego à Paulo

152

Wielmożny Walery
Rzewuski
Radca miasta
Wesoła 24.

12.

153

Wielmożny Pan Radca Miejski

Rzewuski —

12. 154

ZOFIA HRABINA WODZICKA.

intencya i pamięć, stanowią dla
mnie miły datek — i dlatego [illegible]
za przysłany, dziękuje w Panu

155

11.

Towarzystwo Pań św. Wincentego à Paulo

dla wspomagania ubogich chorych

urządziło

Doroczną Wentę

na którą niniejsze zaproszenie Wielmożnemu Panu przesyłając, uprasza, abyś udziałem swoim zaszczycić ją raczył.

Prezesowa

Zofia hr. Wodzicka

W dniach 20, 21 i 22 Stycznia od godziny 1 do 9 wieczorem w sali Redutowéj Wenta. Od wejścia 10 centów.

d. 21/II 86 i

Wielmożny Pan Rzewuski
Radca Miasta i Fotograf
Dom własny —

157

Upraszam o wydanie
bramy Na Ks. Ks. Mi-
syonarzy 13.

Wny Rzewuski N. 352
ul. Floryańska

Bramę z domu mego przy ul. Fl
352 darowałem XX. Misjonarzom

W. Wężowicz,

Budowniczy.

(nauczka Umińskiemu)

158

Szanowny Panie

W imieniu ubogich, i
chorych, zanoszę prośby do
Niego - Chciej nie odmówić
być jednym z Gospodarzy
Balu ubogich, i ile mo=
=żności starać się go tam dru=
=gim zachęcić - Czy mogę

przysłać mi Billety do
umieszczenia? — czwartych
2. Rzędkie, na salę, 1. R—
na galeryę —

Z prawdziwym szacunkiem

J. Wodzicka

28/
Grudnia Kraków 1866.

Wielmożny Pan Rzewuski.

160

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT MUZYCZNYCH
GEBETHNERA I WOLFFA
W WARSZAWIE
Krakowskie Przedmieście Nr. 15.

SKŁAD FORTEPIANÓW PIANIN I MELODYKONÓW.

WYNAJEM INSTRUMENTÓW
Krakowskie Przedmieście 34.

14.

d 8/8 1883

Kochany Walery!

Natychmiast po przyjeździe doręczyłem P. Konopackiemu drzewko do rysunku tablicy pamiątkowej Wielopolskiego a zarazem rysunek jej otrzymałem. W tej chwili znajduje się u drzeworytnika który mi przyrzekł w końcu b. tygodnia go dostarczyć. Nie wiem wiele czasu gisernia na odlew potrzebować będzie – [illegible] będę się starał o możliwy pośpiech w wykończeniu i oddaniu. Dla Tygodnika [illegible] Konopacki osobny rysunek

szczerych większego rozgłosu
nie przygotuje.
Skończyłem owe z Tygodni-
kiem a zatem i do Kłosów nie
pisał sobie natury H. Kiet-
kowskiej i jak mi mówił
bez żadnego ubocznego
natchnienia ale po prostu
wedle własnego wyobra-
żenia. Jak tylko Jenike
z podróży powróci tak tę
sprawę jako i pomniejsze
dla Ancyca poruszę.
Z S. Wiśniewskim się kilka
razy i samemu przypomina-
łem mu o artykule nie-
dawnym. Z początku otrzy-
małem odpowiedź wymija-
jącą ale dziś przyznał
mi otwarcie, że się dwóch
z tych dawnych z własności
zabiera; w każdym razie
zapowiedziałem mu, że
się odezwie nie tak łatwo
odmówić.

odczepić bo on jej go ciągle
o to wypytywać będzie.
O tablicy pamiątkowej dla
Władzia będę [illegible] pomieścić –
w tej chwili nie mogę, bo
w Kurjerze Szymanowskiego i
[illegible] [illegible] – z Ty-
godnika tak samo Jasiński
i Pawiński wyjechali z [illegible]
gami brak Gustawa, tak
że na [illegible] [illegible] [illegible]
[illegible] obrócony jestem i
w której jakiej chwili nie
mam – nie wątpię jednak
że się ta myśl Twoja tak
[illegible] [illegible] [illegible]
nie [illegible]. W Kurjerze
ze [illegible] to co
[illegible] [illegible] ogłaszał
do Rabb ale i to się napra-
wi, tak że będzie dobrze a
Kochany Władzio z nas bę-
dzie zadowolony
Tyle na dzisiaj – w liście
więcej a tymczasem
ściskam

przyjmij serdeczny uścisk
od wiernego przyjaciela
R. Wolff

162

14.

GEBETHNER I WOLFF W WARSZAWIE

ВАРШАВА
28
ІЮЛ.
1883
1 ЭКСПЕД.

ВА...
188...
1 ЭКСПЕ...

Wielmożny Pan
Walery Rzewuski
Radca Magistratu

Krakowie

15. 163

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT
MUZYCZNYCH
GEBETHNERA I WOLFFA
W WARSZAWIE
Krakowskie Przedmieście Nr. 15.

SKŁAD FORTEPIANÓW PIANIN I MELODYKONÓW.

WYNAJEM INSTRUMENTÓW
Krakowskie Przedmieście 34.

d. 6/9 1883

Kochany Walery!

Po trzech tygodniach wypoczynku na wsi onegdaj powróciłem i na otrzymany w tej chwili Twój list zaraz odpowiadam.

Otóż przedewszystkiem zapewniam, że broszury Twojej wcale nie otrzymałem; pytałem się wszystkich w księgarni lecz nikt jej nie widział. Redakcyja Muzyczna jak mi Chapelski donosi ją otrzymała i dziś lub jutro o niej umieści wzmiankę. Prosiłem o to gorąco Sobowskiego, który się tłómaczy, że artykuł o pomniku napisać rozpoczął ale że tenże jest za długi, tedy zaniechał go skończyć. Prosto wzmianka tj. że wyszła.

Z uszanowaniem.

Z wymienionych członków Komitetu oprócz Jenikego i Pietkiewicza nikogo zresztą nie ma w mieście; dla tego nie mogę ich chęci dowiedzieć się; prawdopodobnie zjadą się wszyscy na uroczystości w Krakowie. Ja sam dla zbytku zatrudnień nie przybędę ale Gebethner wyprawi się.

Rachunek nadeślę w krótce gdyż nie wiem co Gebethner w czasie mojej nieobecności wypłacił a jego w tej chwili niema. Broszurki oczekuję.

Że chwat jesteś pod każdym względem tego Ci nie przyjaciel zaprzeczyć nie może; jakże mogę wątpić ja Twój przyjaciel tej energii i ofiarności bezinteresownej uznawać nie umieć. Co do mnie przyjemniejszym to mnie i otwarcie wyznaję iż tylko pochlebiam i z Twojej przyjaźni dumny jestem.

O tablicy pamiątkowej

dla

Dla Władka pamiętam i prosi-
łem Biedalwego ale bezsku-
tecznie i teraz po powrocie na
nowo sprawę tę podniosę.
Chciałbym dużo ale cóż z
tej biedy tyle się porobiło
zajęć i to bezpłatnych, że
nigdy czasu nie staje.
na załatwienie spraw
własnych a cóż dopiero
mówić o innych. Z tego po-
wodu musisz mnie za
wytłómaczonego uważać.
Kończę na dzisiaj
łącząc moc pozdrowień
i przyjaznych myśli.

Twój
RWolff

165

GEBETHNER I WOLFF W WARSZA

15.

ВАРШАВА
26
АВГ.
1883

Wielmożny Walery Rzewuski
Radca Miejski

w

Krakowie

16. 166

GEBETHNER & WOLFF
LIBRAIRIE ET MAGASIN DE MUSIQUE
á
VARSOVIE
Rue Krakowskie Przedmieście No. 15.

DÉPÔT
de
PIANOS, PIANINOS & ORGUES,
Rue Krak. Przedmieście No. 34.

W. d. 14/10 1884

Kochany Walerku!

Przesyłając Ci powieść Ogniem i mieczem z dedykacyą od autora, korzystam zarazem aby Cię prosić o dostarczenie mi, jeżeli to możebne, fotografii z różnych obrazów na temat tej powieści odnoszących.

Pojmujesz, że mnie jako wydawcę fotografie te szczególniej interesują i dla tego spodziewam się, że mi tej przysługi nie odmówisz. Należność przypadającą z wdzięcznością zwrócę.

Jakże Ty się miewasz i co porabiasz? U nas tak dalece nic nowego – jesteśmy wszy-

scy

wszyscy zdrowi a jak jak
zwykle obarczony pracą aż
po uszy. Radbym się chętnie
do Was wybrać, ażeby z Tobą
trochę pohulać, ale o tem
teraz ani myśleć mogę.
Tysiącznie przesyłam ser-
deczne pozdrowienie i
uściski.
Twój
Robert

17.

167

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT
GEBETHNERA I WOLFFA
W WARSZAWIE
Krakowskie Przedmieście Nr. 15.

WYDAWNICTWO TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO.

SKŁAD FORTEPIANÓW, PIANIN I MELODYKONÓW.

WYNAJEM INSTRUMENTÓW
Krakowskie Przedmieście Nr. 34

Warszawa d. 25/2 86

Kochany Walerku!

Według mojego i wielu innych zdania, najlepiej będzie dać napis następujący:

Władysławowi Ludwikowi
Anczycowi
autorowi „Tyrteusza"
Dramaturgowi i pisarzowi ludowemu
† 1883
Przyjaciele.

Sądzę, że się nie zgodzimy o sposób inny, więc piszę się na wszystko co postanowicie.

Ściskam serdecznie

Twój
Robert

GEBETHNER I WOLFF W WARSZAWIE

ВАРШАВА 13 ФЕВ. 1886 ЭКСПЕД.

17.

Wielmożny Walery Rzewusk

Zakład fotograficzny

w Krakowie

169

GEBETHNER I WOLFF W WARSZAWIE

18.

Wielmożny Walery Rzewu[...]
Zakład Fotograficzny

ВАРШАВА
12
ЯНВ.
1886
4 ЭКСПЕД.

w Krakowie

18.

170

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT
GEBETHNERA I WOLFFA
W WARSZAWIE
Krakowskie Przedmieście Nr. 15.

WYDAWNICTWO TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO.

SKŁAD FORTEPIANÓW, PIANIN I MELODYKONÓW.

WYNAJEM INSTRUMENTÓW
Krakowskie Przedmieście Nr. 34.

W-a d. 23/5 1886

Kochany Walerku!

Przyniesioną asygnacyę zatrzymam z prośbą aby o tém nikt nie wiedział — uczyniłem to bowiem dla własnej satysfakcyi a nie dla rozgłosu. Wierszem o naszym czasie pamiętałem że o naszym projekcie w wielu pismach wzmiankowano i do skutku go chciano pobudzić, atoli, że przyjaciół tak gorących jest coś po naszym czasie tyle nie warto. Nie mówię o sobie, gdyż nie mam do tego ani tytułu ani pretensyi ale nam Władek doprawdy na taką obojętność nie zasłużył. Starajmy się przynajmniej abyśmy mu to wynagrodzili.

Że

Że Ty Kochany Walerku
zachęty nie potrzebujesz, o tem
zaświadczają Twoje czyny —
nie pojmuję tylko tych, którzy
zamiast pomagać samemu raz-
dzięki przeszkadzać i to najbliż-
szym ale więcej jako tam Deus
[illegible].

Zatrwożyłeś mnie doprawdy
Twoim jako kuzynku, opisa-
niem stanu zdrowia i prze-
dewszystkiem przypominam, że to po
prostu chwilowe jakieś nastro-
nie myśli, które Cię opano-
wały ale nie [illegible].

Tyle osób pracuj na wady
sercowe chorują i Bóg nie
jakiej starości dochodzą; dla
czegóż więc Ty masz drogą
o. Abrahamie myśleć.

Każdy z nas na odjazd
winien być przygotowany, bo
to niewiadomo nas, ale też
nie gniewaj, tym więcej z tego my-
ślę niżej

nieustannie kłopotów i Mam
więc w Bogu nadzieję, że się
jeszcze kilkanaście latek spo-
tykać i wesołych świąt akademickich
razem przepędzimy. Nic trać
my przyjemniejszej nadziei a
~~pracą~~ tymczasem róbmy każdy
swoje, bądźmy o ile można do-
brej myśli i nie bądźmy pro-
rokami tam, gdzie nam całe
istnienie lub zostało odwrócone
od nas dotąd zakryte.

Żegnam tedy do miłego zo-
baczenia się a tymczasem przyjm
serdeczny uścisk od

starego przyjaciela

R. Wolffa

Dn. 24/I 86 za pośrednictwem P. Jana Gadowskiego odebrałem z Księgarni Gebethner i Wolff w Krakowie Złr. 100 (sto).

W. Rzewuski.

19.

172

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT
GEBETHNERA I WOLFFA
W WARSZAWIE
Krakowskie Przedmieście Nr. 15.

WYDAWNICTWO TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO.

SKŁAD FORTEPIANÓW, PIANIN I MELODYKONÓW.

WYNAJEM INSTRUMENTÓW
Krakowskie Przedmieście Nr. 34.

Warszawa d. 23/1 1886

Kochany Walerku!

Zgadzamy się jak najchętniej na wszystko co tylko zadecydujecie i wykonacie. Pamiętaj tylko ażeby rysunek dla Tygodnika nie był większy od jednej stronicy* tj. zastosowany do formatu pisma a płytę po odbiciu z Wiednia niechaj Filia do nas wysyłani.

Radbym także wiedzieć, kiedy odkrycie pomnika stanowczo nastąpi, gdyż chciałbym, jeżeli nie przyjdzie, być obecnym. Ściskam i całuję Cię serdecznie Twój

Rob.

*albo jeżeli będziesz uważał za dwie stronicy.

173

W sprawie tablicy Welońskiego dla Jana III

GEBETHNER I WOLFF W WARSZAWIE

19.

ВАРШАВА 15 МАР 1886 4 ЭКСПЕД.

Wielmożny Wielmożny Rzew...
Zakład fotograficzny

w

Krakowie

174

GEBETHNER I WOLFF W WARSZAWIE

ВАРШАВА 26 ФЕВ 188[illegible]

20.

Wielmożny Walery Rzewuski

Zakład fotograficzny

w Krakowie

20.

175

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT
GEBETHNERA I WOLFFA
W WARSZAWIE
Krakowskie Przedmieście Nr. 15.

WYDAWNICTWO TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO.

SKŁAD FORTEPIANÓW, PIANIN I MELODYKONÓW.

WYNAJEM INSTRUMENTÓW
Krakowskie Przedmieście Nr. 34.

Warszawa d. 9/3 1886

Kochany Walery!

Nadesłana fotografia ś.p. Władka z medaljonem jest znakomita i lepiej chyba jej wybrać nie mogła. Nie pamiętam jej roboty kreweljowej, gdyż jej nie posiadam, ale mimo całego wrażenia dla Pani Dobrotliwowej [?], jestem przekonany, że Twojem modelom niedorówna, gdyż tak wybornie rysujesz [?], i cały [?] Ojciec kochany uchwycony, że się wszyscy do syta napatrzyć nie możemy.

Jak wszystko będzie skończone to damy całość wraz z Kościołkiem w Tygodniku; tem bardziej że nie przyjdzie ślad [?] aby kiedykolwiek był zamieszczony.

W swoim czasie popiszę tylko o nich [?].

nadesłanie mi fotografii dla
przygotowania drzeworytu. Nie
wiem tylko kto mi odpowiedni
artykuł napisze – czy nie wszy-
dzin, że to Szczepański (Redaktor
Gazety Krak.) dobre wspomnienie
o Nim pomieścił, przemówienie
jego nad grobem, było treściwe,
i serdeczne i pewnie wyjawia
dla zasług nieboszczyka. Jeśli
go nie wyznam, to Gadowski może
skutecznie poświadczyć.

Nie wiem jeszcze kiedy się do Wa
wybiorę – interesów było dużo
do załatwienia ale tak dalece
nie pilnych; dla tego terminu
stanowczego nie oznaczam.

U mnie w domu dzięki Bogu
wszyscy mają się [illegible] oprócz
Józia który od mego powrotu
na zęby narzeka i z powodu
opuchnięcia twarzy [illegible]
[illegible] nie może. Mnie
także prawa ręka, w skutek
sforsowania, dokucza, ale

za

176

za który to jakoś przejdzie —
aby tylko nie gorszego nie było.
Kłaniając się tem samem jeszcze
serdecznie uściski od
starego przyjaciela
[illegible]

21. 177

KSIĘGARNIA I SKŁAD NUT
GEBETHNERA I WOLFFA
W WARSZAWIE
Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

WYDAWNICTWO TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO.

SKŁAD FORTEPIANÓW, PIANIN I MELODYKONÓW.

WYNAJEM INSTRUMENTÓW
Krakowskie-Przedmieście Nr 40.

W. d. 21/1 1887

Kochany Walery!

Szkic Kostrzewskiego o ranej Krasińskiego w swoim czasie otrzymałem: za wysłanie szkiców uiściłem. Cenę oznaczyliśmy 40 rubli ale nie wiem: czy to nie za drogo. – Przy sposobności napisz mi za jaką go ostateczną cenę sprzedać można. Akwarelle Dembowskiego może za moją bytnością około 10 lutego sam zabiorę. Posyłać obecnie przesyłkę obrazów zbyt wiele kosztów i ambarasu wywołuje.

O Konkursie mówiłem z Sabowskim i mam przyrzeczenie, że sprawę poprze, chociaż dotąd jeszcze skutku nie widzę.

Za przybyciem moim pomówimy o tem jeszcze obszernie –

a teraz

A teraz jeszcze jedna sprawa, która nas obchodzi, a mianowicie: czy nie byłbyś łaskaw dostarczać nam od czasu do czasu, w miarę jak tego będzie potrzeba, fotografie z celniejszych obrazów tamtejszych artystów, pojawiających się, bądź to na wystawie, bądź też w prywatnych zbiorach. Obrazy dla nas przydatne wskazałby Ci P. Elsner, którego do zajęcia się i pilnowania tej sprawy, upoważnilibyśmy. Że potrafisz o tém nie wątpimy ale idzie o to czy zechcesz się tego podjąć i wiele to będzie kosztować. Tymczasem wspominam o tém pobieżnie a za widzeniem się udzielisz mi twoją odpowiedź.

Ze wszystkiem pozdrowieniem od nas wszystkich i serdecznym objęciem uściskam

Twój stary przyjaciel

K. Wolff

GEBETHNER I WOLFF W WARSZAW

21.

178

ВАРШАВА
11
ЯНВ

Wielmożny Walery Rzewuski
Właściciel Zakładu fotograf.

w

Krakowie

22.

179

MUZEUM TECHNICZNO-PRZEMYSŁOWE KRAKOWSKIE.

Kraków, dnia 13. Maja 1887

Nr. ....

W wiadomej sprawie kommunikuję Szanownemu Panu Radcy:

W statucie Komissyi Centralnej dla badania i utrzymania pomników sztuki, nie ma żadnego paragrafu, któryby tejże komissyi pozwalał położyć bezpośrednie „veto" przeciwko uchwale gminy, dotyczącej demolowania budowli jéj własnej, mającej pewną wartość artystyczno-archeologiczną. Gdyby miało jednak iść na ostry – wówczas komissya centralna może znaleść haczyk bądź w ustawie budowniczej państwowej – bądź w ogólnych zasadach ustawy konserwatorskiej, która apelując w podobnych wypadkach do „publicznego interesu" może zarządzić expropryacyę odnośnych budynków. Wyższą instancyą, do której by wówczas rekurować można było, jest minister oświaty, któremu cała instytucya konserwatorstwa pomników podlega. Ponieważ zaś termin wniesienia rekursu w podobnych wypadkach (nie ~~być~~ przewidzianych przez ustawodawstwo) nie jest oznaczonym, przeto

pozostawałoby uwzględnić najkorzystniejszy
14. dniowy, bo wszystkie inne terminy
rekurowania ~~[illegible]~~ krótsze lub dłuższe
nie pozwalają się do niniejszego wypadku
stosować.–

Z głębokiem poważaniem

Jan Wdowiszewski

P.S. Nie spotkałem się z „Now. Czasu",
z któregoby owo pismo Komissyi Central.
do Konserwatora Łepkowskiego mógł być wy-
pisać. Zdaje się jednak, że był to szmer-
mel puszczony umyślnie przez tamtą
stronę, bo szkodę Ł. wziął tam pręd-
ko rysunków – bez których zapewne k. Centr.
nie miałaby była odwagi zgadzać się z p. Łep-
kowskim. Chyba, że sprowadzili sobie
kogo z Central. Komissyi!– czy nie to indywi-
duum, z którem Łepk. kiedyś jechał?–

180

Muzeum Techniczno-Przemysłowe Kra

22.

Wielmożny Pan

Walery Rzewuski

Właściciel Zakładu fotograficznego

w miejscu

Ul. Kolejowa Dom własny.

1. Rzeszów 21/8 - 878. 181

Wielmożny Panie Dobrodzieju!

Przepraszam bardzo WPana że śmiem Go choć nieznany trudzić wstawiając się za biedakiem który nigdzie miejsca znaleźć nie może a pracować chce uczciwie.

Nie chcąc zbyt obszernym opisem zmudzić WPana Dobr. opowiem krótko o co chodzi - Niejaki Leon Majewski rodem z Kongresówki będąc jak wielu innych zmuszony szukać chleba w Galicyi pracował w zakładzie moim bardzo rzetelnie i uczciwie jako Kopista przez blizko lat dwa, a przybył do mnie ze Lwowa od Trzemeskiego głównie dla tego aby się we fotografij więcej mógł nauczyć jak kopiowania do czego wyłącznie tamże był wzięty - byłem z niego bardzo zadowolniony bo się brał do wszystkiego i w ciemni wcale dobrze już robił, gdy mi ztąd ni z owąd szwagier jego mający w Rumunij jakiś folwarczek zwabia go do siebie aby porzucił mój zakład;

/.

przyjeżdżał do niego pomagać mu w gospodarce - na nic nie przydały się moje perswazye i odradzania, skusiło go i pojechał do Rumunij tam nie wytrzymał i 3 miesiący powrócił do Lwowa i siedzi tamże bez miejsca pisząc ciągle do mnie i prosząc żebym go gdzie zarekomendował bo mu już bieda zagląda w oczy.
Ja tymczasem zmuszony byłem poszukać sobie innego na jego miejsce i jestem z tego także bardzo zadowolniony-
Udaję się więc z prośbą do WPana Dobr. o łaskawe odpisanie mi choćby odwrotną pocztą, czy WPan nie potrzebowałby takiego człowieka a użyć mógłby go Pan Dobr. do różnych robót, nawet podrzędnych, za rzetelność jego sumienność i wytrwałość w pracy ja poręczam-
Znając słynny zakład WPana Dobrodzieja jestem przekonany że chcąc komu dobrze uczynić trza go oddać do dobrej szkoły a tą szkołą dla młodego człowieka który chce pracować byłby zakład WPana, dla tego nie piszę do nikogo tylko wprost do Pana Dobrodzieja z tem przekonaniem że Pan Dobr. jeżeli jesteś w tem położeniu że Mu się taki człowiek przydać może ./.

nie odmówi memu wstawieniu się
za tym biedakiem którego mi serdeczny
żal że zbałamucony teraz tak srogo
za to pokutuje –
Przepraszam jeszcze raz że się ośmieliłem
będąc WPanu wcale nawet nie znany
narzucić z mojem pośrednictwem, ale
nie mam w tem żadnego innego inte-
resu jak tylko ten aby człowieka uczci-
wego uchronić od nędzy a jeżeli WPan
Dobr. mi w tem dopomoże to popełni
Pan prawdziwie chrześcijański uczynek
i uzyska wdzięczność jednego człowieka
więcej – Załączam zarazem fotografię
p. Majewskiego robioną przed trzema
miesiącami gdy ostatnie wyjeżdżał –
i markę pocztową na odpowiedź –
Polecając się WPanu Dobrodziejowi mam
honor pisać się z najwyższym
szacunkiem uniżony

Zajączkowski

1. 183

Wielmożny Jkś Pan

Walery Rzewuski

właściciel zakładu fotograficznego

Wm Pani Dobrodziej

w Krakowie.

2.

184

Mój zięć telegrafował do mnie ze wsi, żeby mu wyrobić bilet na bal dla Marszałka, bo przyjedzie dopiero w sam dzień. Upraszam Pana żebyś był tak uprzejmy, albo wyrobił bilet dla Antosia, albo wskazał oddawcy gdzie się ma udać aby takowy otrzymać. —

Zostaję z poważaniem
J. Łukaszewska.

Fotografie obojga Antosiów śliczne.

2. 185

...elmożny Walery Rzewuski

w

Krakowie

3.

186

Za grzeczności Pana i
za Jego przysługę sąsiedzką
bardzo dziękuję
i pozwalam
sobie z niej korzystać.
Otóż proszę bardzo o kupienie
mi opery Roméo et
Juliette par Gounod
partition chant et piano
którą można kupić
na ulicy Sainte Honoré
éditeur de musique J. Maho

Życzę Panu szczęśliwej podróży i dobrej zabawy. Dziękuję Mu raz jeszcze za Jego uprzejmość dla mnie. —

Anna Łukaszewicz

4.

187

Jeszcze nie miałam sposobności Panu podziękować za przysłanie mi opery Gounoda - czynię to listownie przepraszając raz jeszcze za tyle trudów dla mnie. —

Mój Ojciec Panu z wdzięcznością jeszcze zwróci dług za opery równie jak i za fotografie 6 złr. mnie zaś nie pozostaje jak złożyć tu najpiękniejsze ukłony i podziękowanie

Anna Łukasiewicz

Wielmożny Panie Radco! 5. 188

W załączeniu ~~ośmielam~~ śmielam się przesłać WPanu exemplarz zasady uchwały sztuk pięknych projektowanej przezemnie. Cieszyłbym się bardzo, gdyby znalazła również i ze strony Pańskiej przychylne przyjęcie, jak to ma miejsce wszędzie gdzie projekt mój jest znany.

Sługa uniżony

Karol Zaremba.

5 189

Wielmożny Pan Walery Rzewuski

Radca miejski

w

miejscu

6. 190

przyniosłem pismo do domu

Jeżeli mi czas pozwoli wstąpię

do WPana Radcy po posiedzeniu

gdyż na gwałt którego projektu

potrzebuję

Z głębokim poważaniem

Paweł [illegible]

Karol Zaremba.

191

Z

Podpisujący wraca ~~[?]~~ [?], za-
pewnieniem że dzisiaj o 5tej nie
posiedzenie Komis. budowy dla
Tow. Dobr. - dzisiaj idzie na Komisję
w Magistracie się zmienny [?]

Zniewolony sługa

[signature]

Karol Żaremba.

192

Wielmożny Pan

Walery Rzewuski

Radca miejski

w/ miejscu

8. 193

Wielmożny Panie Radco!

Otrzymane dzisiaj z poczty instrukcyi do mierzenia gazu mam honor przesłać Wielmożnemu Radcy wraz z resztą pozostałej kwoty 20 centów.

Z prawdziwem poważaniem

uniżony sługa

Zawiłowski

Wielmożny Panie Radco!

194

Pan Prezydent Dietl prosi Pana Radcę abyś dziś o godzinie 6tej w wieczór do mieszkania jego na poufną naradę w sprawie odbudowy Sukiennic przybyć raczył.

Z należnem uszanowaniem

W Krak 7/11 871.

Łamer

LUDWIK ZAWIŁOWSKI.

8. 195

Wielmożny

Walery Rzewuski

Radca miejski

w/ Krakowie.

9.

196

Wielmożny Panie Radco!

Ośmielam się przypomnieć, że na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia jest: Pański projekt regulacyi Kleparza.—

Posiedzenia Rady jutro nie będzie – prezydent odroczył takowe do poniedziałku – gdzie mają być jeszcze inne pilne sprawy wniesione.

Łącząc wyraz wysokiego poważania zostaję

uniżonym sługą

Zawistowski

[illegible]

197

Wielmożny Pan

Walery Rzewuski

Radca miejski

w/ Krakowie.

Wielmożny Panie Radco!

Ażeby być przygotowanym na interpelacye, jakie mogą nastąpić na dzisiejszem posiedzeniu kom. Suk. wskutek ostatnich dowcipów Diabła o Łazienkach i szlichtadzie na dachu Sukienniczym, - radzi P. Prezydent, ażeby Pan Radca jako z. przewodn. w Sekcyi technicznej albo sam albo też jeżeli można z P. Cielińskim zechciał się pofatygować dziś do Sukiennic dla przekonania się, o ile krytyka dzienników o zamakaniu murów etc. jest uzasadnioną.

Dla bliższego pomówienia w tym przedmiocie może Pan Radca dobr. zechce przybyć do p. Prezydenta choć na kwadrans

przed samem posiedzeniem. –

Zostaję z wysokim szacunkiem i szcze-
rem poważaniem

unirzony sługa

Poniedziałek 19/2 872

[illegible]

Wielmożny Panie

Radco!

P. dyrektor Morawski oświadczył mi, że za przywóz chorągwi i

innych przedmiotów wypożyczonych od Biseniusa za-
płacono Szyturom frachtu całą należytość
gdy tymczasem należało zapłacić należytość
mniej o zoną.

Chcę reklamować o zwrot nadpła-
conej należytości potrzebuję wiedzieć, ile
zapłacono, jakiemi znakami były przesyłki

oznaczone i to, co tylko
z frachtbriefów mogę
się dowiedzieć dla
tego upraszam Wiel-
możnego Radcę o
przysłanie mi ta-
kowych.

Z głębokiem powa-
żaniem i przyjaźnią

23/9 880 Lauridowa

11.

201

Wielmożny Pan

Walery Rzewuski

Radca miejski

w/ Krakowie

8

a

f_s

Wielmożny Panie Radco! II.

Wydział krajowy wezwał prezydenta, aby Rada przedstawiła jednego zastępcę członka komitetu administr.

Będąc referentem tej sprawy upraszam W. Pana o łaskawe zawiadomienie mnie, jacy są członkowie obecnie – kto jest przewodniczącym – i kogoby należało proponować na zastępcę.

Z prawdziwym szacunkiem i przyjaźnią

Ludwik Zawiłowski.

27/1 882

Wielmożny

Walery Rzewuski

Radca miejski

w/ Krakowie

Wielmożny Panie Radco!

Jeżeli Szanowna komisya stanowczo zdecyduje nie dawać galeryi lub estrad w Sukiennicach pod-czas uczty, natedy p. Prezydent uprasza o zawiadomienie go lub mnie o tem postanowieniu, aby można wcześnie o-głosić Dziennikami, że ten

punkt z programu został wykreślony, aby publiczność [illegible] na pomieszczenie podczas uczty nie liczyła.

Z głębokiem poważaniem

[illegible]

21/IX 879

Jadło do Brzozowskiego

12.

205

Krakowie d. 5 Grud 874.

Wielmożny Panie i Dobrodzieju

Pan profesor Rozwadowski przyrzekł mi wczoraj wieczór że przybędzie do mnie o godz. 3½ popołudniu dziś w celu załatwienia komisyjnego sprawy nam oddanej tyczącej się Kompanii angielskiej Carbon Fertilizer-a to na wniosek P. Prezydenta, czynię tam się pięknie i Szanownego Pana Radcę zaprosić na dzisiaj o tejże godzinie dla załatwienia tego przedmiotu.

Ponawiając moją prośbę kreślę się uniżonym sługą,

Zyblikiewicz

12.

206

Wielmożny JPan W. Rzewuski

Radca Miasta Krakowa

Wielmożny Pan i Dobrodziej

w miejscu.

13.

Szanowny Panie Radco!

Z powodu silnej chrypki dzisiaj z domu wychodzić nie mogę. Proszę więc Pana usilnie, abyś był łaskaw, pofatygować się o godzinie 3ciej pod barany i przeczytać Komitetowi daną listę gospodyń, o których wczoraj mówiliśmy a które dopiero będą zaproszone. Zdaje mi się, iż wypada zaprosić także Panią Wi-glową, aby nie sądziła, iż ją chciano pominąć!

Załączam także list prof. Łepkowskiego, jako wskazówkę co do stro-

J.

jów. Byłoby najlepiej, odczytać go damom.

O godzinie 4tej zejdą się tam Panowie młodzi, przez których Komitet nam został wzmocniony. Niechże wraz z pośród siebie wybiorą kółko, któreby się zajęli zaproszeniem gospodyń i niech również wyznaczą tych, którzy poczynając od 20go do 21go t. m. w sklepie 29 w Sukiennicach (zarząd Sukiennic) siedzieć będą celem sprzedaży biletów. Na czele tego wzmocnionego Komitetu stoją Pp. Stanisław Szlachtowski i Szkowski. Proszę się więc z nimi w obu przedmiotach po-

rozumieć.

Należy się także zastanowić, czy pro-
jekt Pani Matejkowej, aby 7 wsiów
było reprezentowanych przez 7 gospo-
dyń, nie rozbije się o brak mężczyzn,
którzyby tym gospodyniom mieli być
przydani.

Z wyrazem wysokiego po-
ważania kreśli się

chory Zoll

Kraków 28/2 881

209

Wielmożny Imci Pan

Wacław Rzewuski

Rada miejska

13.

odebrać rany

14. 210

Wielmożny

Walery Rzewuski

Radca miejski

[illegible]

211

FRYDERYK ZOLL

14.

Był u mnie w tej chwili jeden z
komitetowych i polecił na gospo-
dynie Panią Żaborowską i Teichma-
nową z uwagą, aby z ważnych przy-
czyn nikt z familii Kellerów na go-
spodynie nie był proszony.

15/2 881

15 Wielmożny Jmci Pan 212

Walery Rzewuski

Obywatel i radca miasta
Krakowa

w dobrej ręce

―――――

213

Fryderyk Zoll.

15.

Mówił mi Rochenek, że zamierza
wnieść dzisiaj wniosek, aby Rada
5000 zł. przeznaczyła na pomnik Sa-
bieskiego we Lwowie, któreby w 5ciu
równych ratach były wypłacane.
Byłoby dobrze, gdybyśmy przed posie-
dzeniem rzecz tę omówili. Mnie
suma wydaje się być zbyt wielką. G

214

16.

Szanowny Panie Radco!

Bardzo żałuję, że wczoraj nie byłem w domu, gdyż bylibyśmy sobie o ukończeniu pracy pomówili. Niemogąc dziś ani na chwilę wolnego czasu proszę przyjąć serdeczne życzenia najweselszych świąt. Gospodarstwo na taki uczciwy cel bezwzględnie przyjmuję i łączę wyrazy wysokiego szacunku

23/12 882

Fryderyk Zoll.

215

Kraków d. 8/5 883

Szanowny Panie Radco!

Załączając 50 złr. w. a. przepraszam najmocniej, iż ich nie odesłałem wcześniej, ale zamiarem moim było, zwrócić je Panu na najbliższem posiedzeniu Komitetu i przy tej sposobności podziękować za to, że tylko Pan jeden poczuł się do obowiązku darowania zaliczki na cele wystawy. Obecnie proszę podziękowanie

/.

to przyjąć w liście niniejszym
a na posiedzeniu najbliższem
podam to do wiadomości komi-
tetu.

Z wyrazem prawdziwego
szacunku kreślę się

Sługa
Zoa

216

Wielmożny Mości Pan

Walery Rzewuski

Radca miejski

w

miejscu

17. Poznań d. 27/8. 77

Szanowny Panie!

Miało Panu znany po-
zwolić sobie skreś-
lić do Niego kilka słów,
które mieć Pan (dobrze
przyjąć. Oddawczyni tych
jest Pani Minska [?] do-
brze mi znana i godna
względów prawych ludzi.
W Krakowie obca, Pani
pragnęłaby mieć kogoś,
coby jej był i przewodni-
kiem i skutecznym wska-
zicielem [?]. Sądzę, że jej Pan
tego nie odmówisz i za-
łączasz [?] się jej przysługą [?]
w tem, czegoby od Pana
mogła żądać. W nadziei też
miło mi pisać się z prawdziwym
szacunkiem

życzliwy sługa
J. I. Kraszewski

218

KSIĘGARNIA J. K. ŻUPAŃSKIEGO W POZNANIU.

17.

Wy Pan. Rzewuski

właściciel zakładu

fotograficznego

w Krakowie

S-Z

Korespondencya prywatna Walerego Krasińskiego

4952

S-Z